Cena 20 gr

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

ROK IX (1953) Wtorek, 22 grudnia Nr 304 (2805)

O pełne wykonanie planu skupu

90 procent

rocznego planu skupu przekroczyły powiaty:

- **Włocławek**
- **Aleksandrów Kuj.**

Dzięki temu już 13 powiatów województwa bydgoskiego przekroczyło 90 procent rocznego planu skupu zboża. Chłopi tych powiatów, którzy w 100 procentach wykonali plany obowiązkowych dostaw zboża zostali zwolnieni od miarek i odsypów oraz uzyskali prawo sprzedaży posiadanych nadwyżek zbożowych po cenie ustalonej między nabywcą i sprzedającym.

Kiedy?

- **Mogilno**
- **Inowrocław**
- **Sępólno**
- **Lipno**
- **Szubin**
- **Żnin**

CHŁOPIE PRACUJĄCY!

Osiągnięcie pełnego wykonania planu, zależy od Ciebie — od Twojego osobistego przykładu!

CZY WIESZ, że w ostatnich dniach dziesiątki gromad w naszym województwie rozliczyły się z państwem z planu dostaw zboża!

NIE ZWLEKAJ! Jeszcze dziś pospiesz do punktu skupu i sprzedaj zboże państwu.

PAMIĘTAJ! Walka o plan trwa dopóki nie wykonają wszyscy zobowiązań dostaw.

BĄDŹ CZUJNY! Pilnuj, aby za Twoimi plecami nie ukrywali się kułacy, spekulanci, kombinatorzy, Wskazuj im, że od wykonania planów nie wykręcą się!

Za wybitne zasługi w walce o pokój

Nowi laureaci tegorocznych Stalinowskich Nagród Pokoju

Wśród odznaczonych L. Kruczkowski

MOSKWA (PAP) Jak donosi „Prawda", w dniach 9 i 12 grudnia odbyło się w Moskwie pod przewodnictwem członka akademii D. W. Skobielcyna posiedzenie Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „Za utrwalanie pokoju między narodami". Komitet rozpatrzył przedstawione mu wnioski o przyznanie Międzynarodowych Nagród Stalinowskich na rok bieżący i powziął uchwałę w tej sprawie. Uchwała ta brzmi:

W sprawie przyznania Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „Za utrwalanie pokoju między narodami" na rok 1953.

Uchwała Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „Za utrwalanie pokoju między narodami" z dnia 12 grudnia 1953 roku.

Za wybitne zasługi w dziedzinie walki o utrzymanie i utrwalenie pokoju przyznaje się Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „Za utrwalanie pokoju między narodami" następującym osobom:

Pierre Cot, deputowany do Zgromadzenia Narodowego (Francja),

Sahib Sing Sokhey, profesor, generał-major, członek Rady Stanów parlamentu Indii,

Andrea Gaggiero, duchowny (Włochy),

Isabelle Blume, posłanka do parlamentu (Belgia),

Howard Fast, literat (USA),

John Bernal, profesor uniwersytetu londyńskiego (Anglia),

Leon Kruczkowski, literat (Polska),

Pablo Neruda, literat (Chile),

Andrea Andreen, doktor medycyny lekarz naczelny laboratorium klinicznego w Sztokholmie (Szwecja),

Nina Wasiliewna Popowa, sekretarz Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych (ZSRR).

Przewodniczący komitetu D. W. Skobielcyn, zastępcy przewodniczącego komitetu Kuo Mo-Żo (Chiny), Louis Aragon (Francja).

Członkowie komitetu M. Andersen Nexo (Dania), Jan Dembowski (Polska), Mihail Sadoveanu (Rumunia), A. Fadiejew (ZSRR), I. G. Erenburg (ZSRR).

*

MOSKWA (PAP) W artykule na łamach dziennika „Prawda" członek akademii D. W. Skobielcyn, przewodniczący Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „Za utrwalanie pokoju między narodami", pisze m. in.:

Odbyło się przyznanie kolejnym laureatom Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „Za utrwalanie pokoju między narodami". Listę laureatów tej nagrody, która uzyskała na całym świecie charakter najwyższego odznaczenia za działalność na rzecz pokoju, uzupełniła nowa grupa wybitnych bojowników o żywotne interesy narodów. Wśród odznaczonych znajdują się czołowi politycy i działacze społeczni, znani uczeni, literaci, działacze religijni. Znajduje w tym wyraz demokratyczny charakter ruchu w obronie pokoju — jednoczącego ludzi różnych poglądów politycznych i wierzeń religijnych. Przyznając stalinowskie nagrody pokoju, komitet nasz stara się zawsze wyrazić wdzięczność milionów ludzi, tym, którzy nie szczędząc wysiłków poświęcają swe życie nieustannej walce o pokój i o porozumienie między narodami.

Rozwiniemy hodowlę – damy miastu więcej żywności

Chłopi całego kraju dyskutują nad Uchwałą Rady Ministrów

W tysiącach gromad całego kraju odbywają się zebrania gromadzkie, poświęcone omówieniu doniosłej Uchwały Rady Ministrów w sprawie zapewnienia niezbędnych środków dla wzrostu pogłowia zwierząt gospodarskich i rozwoju bazy paszowej.

Z treścią uchwały zapoznali chłopów aktywiści, którzy udzielali również szczegółowych wyjaśnień na stawiane w czasie zebrań liczne pytania. Uchwała wywołała na wsi olbrzymie zainteresowanie.

Dyskutując nad uchwałą, chłopi postanawiali jak najszerzej wykorzystać stworzone przepisami uchwały bardzo dogodne warunki dla szybkiego zwiększania hodowli w swoich gospodarstwach, co przyczyni się do zwiększenia dochodowości chłopów. Mocno akcentowali uczestnicy zebrań, że rozwijając hodowlę będą mogli dostarczać więcej mięsa, mleka i tłuszczu na zaopatrzenie miast. W ten sposób stwierdzali chłopi — uchwała stwarza warunki dla przyspieszenia wzrostu stopy życiowej ludzi pracy w miastach i na wsi.

Podczas zebrania w gromadzie Chludowo, pow. Poznań, na które przybyło ponad 50 chłopów, szeroko mówiono o możliwościach rozwoju hodowli bydła i trzody chlewnej w gromadzie.

„Uchwała rządu — powiedział gospodarujący na 4 ha Hieronim Grahms — wskazuje nam dobitnie, że słowo Partii zawsze się sprawdza. Oto prawdziwy dowód troski Partii i Rządu o wieś. Z serdeczną wdzięcznością myślimy dziś o naszej ludowej władzy, która zawsze dotrzymuje słowa, bo jest z krwi i kości naszą władzą".

Hieronim Grahms wezwał wszystkich chłopów gromady do podejmowania zobowiązań, w celu przyspieszenia rozwoju hodowli bydła. Apel ten podchwycili liczni chłopi postanawiając m. in. odchowywać wszystkie cielęta.

Ponad 120 spółdzielców i chłopów indywidualnych przybyło na zebranie gromadzkie w Świdnicy powiat Zielona Góra. W ożywionej dyskusji najwięcej uwagi zwrócono na pełne i właściwe wykorzystanie pomocy państwa, zagwarantowanej uchwałą.

„Pomoc, z jaką przychodzi nam państwo, zobowiązuje mnie do rychłego obliczenia swoich możliwości i zdwojenia wysiłków w pracy — powiedział średniorolny Józef Kotoński — dlatego też zobowiązuję się na moim 10-hektarowym gospodarstwie w roku przyszłym utrzymać nie 7 jak dotąd, ale 9 sztuk bydła, a trzody chlewnej 15 sztuk, to znaczy o 5 więcej niż w tym roku. Będę się starał jak najwięcej odstawić żywca".

W gromadzie Dylągówka w pow. Rzeszów chłopi po zapoznaniu się z uchwałą stwierdzali w swoich wypowiedziach, że nie będą szczędzić wysiłków w celu powiększenia bazy paszowej i rozwinięcia hodowli.

Tysiące kotłów do centralnego ogrzewania produkować będzie nowa fabryka uruchomiona w Łodzi

21 bm. minister przemysłu maszynowego Julian Tokarski dokonał w Łodzi uroczystego uruchomienia urządzeń nowoczesnej, jedynej tego rodzaju w Polsce, całkowicie zmechanizowanej fabryki kotłów i radiatorów centralnego ogrzewania. — Nowouruchomiona fabryka — jak podkreślił w przemówieniu podczas uroczystości min. Tokarski — ma do spełnienia poważne zadanie w walce o szybsze podniesienie stopy życiowej szerokich mas. Produkcja bowiem tej fabryki ma służyć zaspokojeniu potrzeb budownictwa, przede wszystkim mieszkaniowego.

Produkowane tu będą tysiące kotłów i radiatorów, przeznaczonych do ogrzewania mieszkań budowanych dla ludzi pracy w miastach i osiedlach fabrycznych.

Urządzenia nowej fabryki są w wysokim stopniu zmechanizowane. Naciśnięcie odpowiednich dźwigni i guzików automatycznych nastawni uruchamia kolejno jeden po drugim potężne agregaty.

Rozwój hodowli owiec



„Zapewnić dalsze wysokie tempo przyrostu pogłowia owiec rozszerzając ich hodowlę na tereny w których hodowla ta jest słabo rozwinięta. Pogłowie owiec winno wzrosnąć w r. 1955 do 4,2—4,3 mln sztuk, tj. o około 25 proc. w porównaniu z r. 1953; jednocześnie należy zapewnić poprawę wydajności i jakości wełny".

(Z tez do dyskusji przed II Zjazdem PZPR przyjętych przez IX Plenum KC PZPR).

Do rozwoju hodowli owiec w kraju przyczyniły się w znacznym stopniu spółdzielnie produkcyjne, które szybko zwiększają stan pogłowia swoich owczarni.

Na zdjęciu: Przodujący hodowca owiec ze spółdzielni produkcyjnej Waliszew pow. Gostynin (woj. warszawskie) — Bolesław Antoszewski ze swoim stadem. Foto - CAF.

Rząd polski przekazał rządowi NRD ponad 100 dzieł sztuki twórców niemieckich

BERLIN (PAP) Dnia 19 bm. ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Niemieckiej Republice Demokratycznej Jan Izydorczyk oraz dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie, prof. dr Stanisław Lorentz przekazali w Berlinie rządowi NRD w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ponad sto obrazów malarzy niemieckich.

Tematyka tych obrazów związana jest z życiem, historią i kulturą narodu niemieckiego.

Podczas uroczystości przekazywania obrazów, przedstawiciele obu stron podkreślili, że ten przyjazny akt stał się możliwy dzięki nowym stosunkom między Polską i NRD, opartym na przyjaznej, dobrosąsiedzkiej współpracy.

Wyrażając podziękowanie za dar, przedstawiciel rządu NRD podkreślił zarazem, że przyjazne stosunki między obu krajami znajdą wyraz również w przekazywaniu narodowi polskiemu przez Niemiecką Republikę Demokratyczną dzieł kultury polskiej.

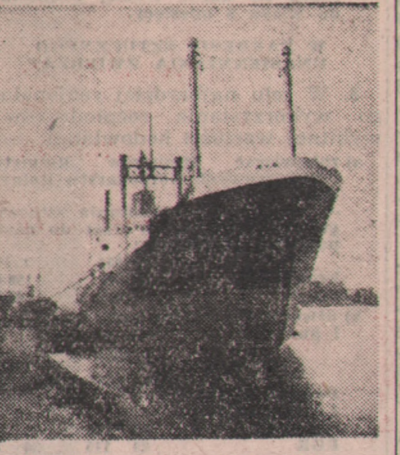
Dotychczasowe wybory prezydenta Francji nie dały rezultatu

PARYŻ (PAP) W niedzielę wieczorem przeprowadzono ósmą turę głosowania. Przed głosowaniem Medecin wycofał swą kandydaturę, tak że kandydatami byli tylko Laniel i Naegelen. W głosowaniu wzięło ogółem udział 903 deputowanych i członków Rady Republiki. Większość bezwzględna wynosiła więc 452 głosy. Laniel otrzymał 430 głosów, nie uzyskując wymaganej większości, a Naegelen 381 głosów, oddano 13 głosów nieważnych, a 92 głosy oddano na osoby, które nie zgłosiły swej kandydatury.

Ponieważ ósma tura głosowania nie dała wyników wyznaczono następną, dziewiątą turę głosowania na poniedziałek po południu.

Nowe statki pełnomorskie

16 bm. załoga Stoczni Gdańskiej przekazała do eksploatacji 5 nowych jednostek pełnomorskich, rudowęglowców i trawlerów.



Na zdjęciu: Nowe jednostki.

DONIOSŁA UCHWAŁA

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zatwierdził uchwałę Rady Ministrów w sprawie zapewnienia niezbędnych środków dla wzrostu hodowli zwierząt gospodarczych i rozwoju bazy paszowej. Uchwała ta zawiera szeroki program pomocy państwa ludowego dla pracujących chłopów i spółdzielni produkcyjnych, jest wyrazem konsekwentnego wcielania w życie wskazań IX Plenum KC PZPR mających na celu szybsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących naszego kraju. Wzrost hodowli przyczyni się bowiem nie tylko do lepszego niż dotychczas zaopatrzenia ludności w mięso, tłuszcze, mleko, wełnę i skórę, ale stwarza także możliwości uzyskania wyższej wydajności plonów z hektara przez zastosowanie większej ilości obornika.

Uchwała stawia przed całym rolnictwem — gospodarstwami indywidualnymi, spółdzielniami produkcyjnymi, i PGR-ami zadanie zwiększenia w ciągu najbliższych 2 lat pogłowia bydła o około 615.000 sztuk, trzody chlewnej — o 1.020 tys. sztuk, owiec o 920.000 sztuk i stworzenie takich warunków, które zapewnią dalszy szybki rozwój hodowli w latach następnych. Są to zadania wielkie, ale w pełni realne. W naszej gospodarce rolnej tkwią bowiem jeszcze wielkie, niewykorzystane dotąd rezerwy. Tkwią one przede wszystkim w bardziej racjonalnym prowadzeniu gospodarki paszowej. Dotychczasowy system bodźców materialnych nie zawsze był dostatecznie giętki, nieraz nie uwzględniał tak zmian zachodzących w strukturze pogłowia, jak i wpływu bazy paszowej na opłacalność hodowli.

Uchwała zatwierdzona przez Sejm daje rolnikom do ręki ogromne środki, których pełne wykorzystanie umożliwi wykonanie zadań w dziedzinie hodowli. W roku 1954 państwo znacznie zwiększy zaopatrzenie w paszę gospodarstw hodowlanych. Otrzymają one w roku przyszłym około 750 tys. ton paszy treściwej. Poważnej poprawie ulegnie też zaopatrzenie gospodarstw chłopskich rozwijających hodowlę w materiały budowlane, sprzęt i narzędzia. Ci chłopi, którzy nie mają funduszów na rozpoczęcie bardziej intensywnej hodowli otrzymają od państwa pomoc kredytową na zakup jałówek i krów. Ta wielka pomoc państwa pozwoli na dokonanie przełomu w dotychczasowym tempie rozwoju hodowli i przyczyni się do pełniejszego rozwoju gospodarki chłopskiej.

Bardzo duże znaczenie posiadają postanowienia uchwały w sprawie zwolnienia najbiedniejszych gospodarstw wiejskich od obowiązkowych dostaw mleka i żywca. Pozwoli to im na dalsze rozwinięcie hodowli oraz na sprzedaż artykułów mięsnych po cenach znacznie korzystniejszych — w drodze kontraktacji.

Rozszerzony system ulg oraz zwiększone kredyty na zakup inwentarza żywego, to wyraz troski władzy ludowej o rozwój hodowli w gospodarstwach mało i średniorolnych chłopów, to wyraz konsekwentnej realizacji sojuszu robotniczo-chłopskiego.

„Te ulgi i zwolnienia — mówił w Sejmie wiceprezes Rady Ministrów Zenon Nowak — to pomoc państwa dla biedoty w celu umocnienia jej gospodarstw i podniesienia ich produkcji. Te ulgi — to broń dana jej w ręce do walki z wyzyskiem kułackim".

Uchwała Rady Ministrów stwarza szczególnie korzystne warunki rozwijania hodowli w spółdzielniach produkcyjnych i PGR, mających wszelkie dane do tego, by prowadzić racjonalną i nowoczesną gospodarkę hodowlaną.

Najważniejszym zadaniem w chwili obecnej jest doprowadzenie przez aktyw społeczno-polityczny do świadomości każdego indywidualnie pracującego chłopa, każdego spółdzielcy, robotnika PGR — treści i znaczenia uchwały Rady Ministrów. Wspólny jest bowiem cel tej walki: stałe podnoszenie stopy życiowej mas pracujących i coraz lepsze i szybsze zaspokajanie materialnych i kulturalnych potrzeb ludzi pracy.

Dziś na str. 2 i 3 zamieszczamy drugą część Uchwały Rady Ministrów z dnia 17 grudnia 1953 r. w sprawie zapewnienia niezbędnych środków dla wzrostu hodowli zwierząt gospodarskich i rozwoju bazy paszowej

Uchwała Rady Ministrów

w sprawie zapewnienia niezbędnych środków dla wzrostu hodowli zwierząt i rozwoju bazy paszowej

II. O rozszerzeniu bazy paszowej, rozwoju hodowli zarodowej i wzmocnieniu pomocy zootechnicznej i weterynaryjnej

I. Zadania w zakresie rozbudowy bazy paszowej

Dalszy przyrost pogłowia i podnoszenie produkcyjności zwierząt zależą w znacznym stopniu od zwiększenia produkcji pasz i pełnego wykorzystania istniejących w tym zakresie poważnych rezerw.

Wiele indywidualnych gospodarstw chłopskich, jak również spółdzielni produkcyjnych i PGR traktuje produkcję pasz jako drugorzędne zadanie.

Nie są stosowane podstawowe zabiegi w dziedzinie zagospodarowania i pielęgnacji łąk, co znacznie obniża produkcję siana. Wiele gospodarstw nie docenia możliwości znacznej poprawy wartości siana przez terminowe koszenie i racjonalne suszenie.

Duże kompleksy łąk w niektórych rejonach są wykorzystywane w niedostatecznym stopniu.

Wiele gospodarstw rolnych nie stosuje najbardziej niezbędnych śroków pielęgnacji pastwisk i nie wprowadza racjonalnych metod ich użytkowania.

Nie rozwija się należycie walki o likwidację niedoboru pasz białkowych przez rozwój wysokowartościowych upraw motylkowych. Wsiewki i poplony stosowane są na zbyt małej powierzchni. Wiele gospodarstw rolnych marnuje duże ilości pasz nie stosując ich kiszenia i racjonalnego suszenia.

Pomoc instruktażowa ze strony państwowej służby rolnej w dziedzinie produkcji i użytkowania pasz jest nadal niedostateczna. Osiągnięcia nauki oraz wyniki wielu przodujących gospodarstw nie są należycie upowszechniane.

W celu zapewnienia rozwoju bazy paszowej i dostosowania rozmiarów i rodzaju produkcji pasz do potrzeb wzrastającego pogłowia oraz w celu usprawnienia gospodarki paszami, Rada Ministrów postanawia:

PODNIESIENIE GOSPODARKI ŁĄKOWO-PASTWISKOWEJ

1. Zobowiązać Ministra Rolnictwa do rozszerzenia robót melioracyjnych na łąkach i pastwiskach należących do spółdzielni produkcyjnych i indywidualnych gospodarstw chłopskich, do następujących rozmiarów:

	1954 tys. ha	1955 tys. ha
budowa nowych i renowacja istniejących urządzeń melioracyjnych na obszarze	68,4	82
budowa i renowacja urządzeń nawadniających na obszarze	26,7	40

2. Zobowiązać Ministra Rolnictwa i prezydia rad narodowych do podjęcia środków zmierzających do znacznego zwiększenia lokalnych robót melioracyjnych, wykonywanych przez chłopów w ramach „Czynu Melioracyjnego", oraz do zapewnienia potrzebnej pomocy państwa dla przeprowadzania tych robót na następującym obszarze łąk i pastwisk:

	1954 tys. ha	1955 tys. ha
zagospodarowanie i pielęgnacja terenów pomelioracyjnych na obszarze	298	360
konserwacja istniejących urządzeń wodno-melioracyjnych na obszarze	1.232	1.350

3. Zobowiązać Ministrów Rolnictwa oraz Państwowych Gospodarstw Rolnych do wydania zarządzeń, mających na celu osiągnięcie wzmożenia pielęgnacji łąk i pastwisk w szczególności przez:

a) powszechne stosowanie prostych zabiegów pielęgnacyjnych jak dokładne wykaszanie powierzchni, wałowanie, rozrzucanie kretowisk, usuwanie zarośli;

b) zwiększenie nawożenia łąk i pastwisk przez szersze stosowanie nawozów organicznych jak: gnojówka, komposty, torf oraz nawozy mineralne, zwłaszcza potasowe oraz wapnowanie łąk zakwaszonych;

c) polepszenie konserwacji urządzeń odwadniających (rowy, przepływy pod mostami) oraz urządzeń nawadniających, jak śluzy, zastawki itp.

USPRAWNIENIE ZBIORU I SUSZENIA SIANA

4. W celu zapewnienia terminowego i sprawnego zbioru siana oraz stosowania właściwego suszenia przy użyciu rusztowań i innych urządzeń:

a) zobowiązać Ministrów Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz prezydia rad narodowych do traktowania akcji zbioru siana na równi z akcją żniwną.

b) zbowiązać Ministra Rolnictwa do:

— zwiększenia mechanizacji sprzętu siana przez rozszerzenie pomocy POM i GOM udzielanej spółdzielniom produkcyjnym i indywidualnym gospodarstwom chłopskim w przeprowadzeniu zbiorów.

— zorganizowania przez POM na terenach o dużym nasileniu użytków zielonych specjalnych brygad łąkowych w 1954 r. — 90, a w 1955 r. — 110 oraz do wyposażenia tych brygad w maszyny i narzędzia dla eksploatacji łąk i pastwisk;

c) zobowiązać Ministrów Rolnictwa i Leśnictwa do organizowania pozyskiwania z lasów państwowych żerdzi przeznaczonych na budowę rusztowań do suszenia siana i grodzenia kwater pastwiskowych oraz do zapewnienia dodatkowego pozyskania w tej drodze w 1954 roku — 148 tys. m sześc. i w 1955 roku — 180 tys. m sześc. tego rodzaju drewna;

d) zobowiązać Ministra Rolnictwa do zorganizowania szerokiej akcji propagandowej o znaczeniu terminowego koszenia łąk i racjonalnego suszenia dla podniesienia jakości i wartości odżywczej siana.

ZAGOSPODAROWANIE I PODNIESIENIE WYDAJNOŚCI ŁĄK I PASTWISK

5. W celu zwiększenia mechanizacji robót wodno-melioracyjnych, uprawy i pielęgnacji łąk i pastwisk oraz sprzętu siana, jak również większego wykorzystania dla rozwoju hodowli terenów pastwiskowych przez podniesienie ich wydajności oraz jakości uzyskiwanej paszy:

a) zobowiązać Ministrów Przemysłu Maszynowego oraz Przemysłu Drobnego i Rzemiosła do opracowania w porozumieniu z ministrami Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych dokumentacji i uruchomienia produkcji nowych maszyn i narzędzi łąkarskich oraz agregatów do prasowania siana i słomy;

b) zobowiązać Ministrów Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych do znacznego rozszerzenia w gospodarstwach PGR i spółdzielniach produkcyjnych kwaterowego systemu wypasu bydła;

c) zobowiązać Ministra Przemysłu Drobnego i Rzemiosła do zorganizowania w porozumieniu z Ministrami Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych produkcji oraz czuwania nad wyprodukowaniem następujących ilości kompletów do elektrycznego grodzenia pastwisk: w 1954 r. — 500 szt. i w 1955 r. — 1.200 szt.

WYKORZYSTANIE KOMPLEKSÓW ŁĄKOWYCH I PASTWISKOWYCH

6. W celu pełniejszego wykorzystania zwartych kompleksów łąkowych i pastwiskowych zobowiązać Ministrów Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych do przedstawienia Radzie Ministrów w terminie do dnia 31 marca 1954 r. projektu uchwały w sprawie przyspieszenia zagospodarowania zielonogórskich, szczecińskich i rzeszowskich terenów łąkowych i pastwiskowych, uwzględniającej w szczególności:

a) opracowanie planów perspektywicznego zagospodarowania tych terenów,

b) organizowanią na tych terenach specjalizowanych zespołów (gospodarstw) łąkowych i pastwiskowych PGR,

c) przyśpieszenie zwiększenia pogłowia zwierząt w gospodarstwach PGR i w spódzielniach produkcyjnych na tych terenach.

7. W celu wykorzystania dla potrzeb hodowli niedostatecznie użytkowanych terenów łąkowych i pastwiskowych znajdujących się w zarządzie jednostek organizacyjnych podległych zarówno Ministrom Rolnictwa lub Państwowych Gospodarstw Rolnych, jak i innym Ministrom, zobowiązać zainteresowanych Ministrów do:

a) wydzierżawiania łąk i terenów pastwiskowych spółdzielniom produkcyjnym, przedsiębiorstwom podległym Centralnemu Zarządowi Tuczu Przemysłowego oraz Zarządowi Zakładów Pasz na zasadzie umów wieloletnich, przewidujących niezbędne zagospodarowanie i racjonalną eksploatację wydzierżawionych terenów z tym, że akcję wydzierżawiania należy przeprowadzić w terminie do 1 kwietnia 1954 r.;

b) organizowania na terenach nie użytkowanych należycie, a nie objętych dzierżawą, zbiorów siana na własne potrzeby przez grupy kośne spółdzielni produkcyjnych i indywidualnych gospodarstw chłopskich położonych na terenach, na których występuje deficyt pasz;

c) przedstawienia wniosków dotyczących uregulowania warunków wykorzystania przez gospodarstwa rolne użytków zielonych w lasach, przy drogach, kanałach itp.

POWIĘKSZENIE UPRAW ROŚLIN PASTEWNYCH

8. W celu powiększenia ilości pasz i zapewnienia bardziej racjonalnego żywienia zwierząt zobowiązać Ministra Rolnictwa do podjęcia środków zapewniających:

a) zwiększenie obszaru zasiewów lucerny i koniczyny w 1954 r. o około 4 proc. i w roku 1955 o dalsze 4 proc. w stosunku do obecnej powierzchni tych upraw oraz osiągnięcie znacznego podniesienia ich plonów;

b) zwiększenie plonów ziemniaków i buraków pastewnych oraz stopniowe przechodzenie z uprawy odmian buraków pastewnych na uprawę odmian buraków półcukrowych z równoczesnym zapewnieniem zwiększonej produkcji nasion;

c) zwiększenie uprawy brukwi pastewnej w rejonach nie posiadających warunków do uprawy buraków pastewnych oraz rozszerzenie uprawy marchwi pastewnej;

d) zwiększenie poplonów i przedplonów i osiągnięcie następującej powierzchni tych upraw w gospodarce chłopskiej:

	1954 tys. ha	1955 tys. ha
poplony (letnie)	1.185 do	1.260
przedplony (poplony ozime)	170 do	200

e) rozszerzenie uprawy kukurydzy pastewnej, końskiego zębu, słonecznika pastewnego i innych wysokowydajnych roślin na produkcję zielonek i kiszonek.

9. W celu zapewnienia środków potrzebnych gospodarstwom dla wykonania postawionych zadań w zakresie rozszerzenia upraw roślin pastewnych i podwyższenia produkcji pasz:

a) zobowiązać Ministra Rolnictwa do podjęcia środków zmierzających do zwiększenia produkcji nasion traw i roślin pastewnych w spółdzielniach produkcyjnych i indywidualnych gospodarstwach chłopskich;

b) zobowiązać Ministra Rolnictwa w porozumieniu z Ministrem Skupu do rozszerzenia kontraktacji i skupu nasion traw i roślin pastewnych w latach 1954—1955, przy czym skup nasion w 1954 r. powinien osiągnąć co najmniej:

	tys. ton
ogółem nasion	około 43,0
w tym:	
motylkowe grubozlarniste	32,4
motylkowe drobnozlarniste	7,2
trawy	3,4

c) zobowiązać Ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych do dostarczenia w 1954 r. na potrzeby spółdzielni produkcyjnych i indywidualnych gospodarstw chłopskich nasion traw i roślin pastewnych w ilościach i gatunkach uzgodnionych z Ministrem Rolnictwa i Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego;

d) zobowiązać Ministra Handlu Zagranicznego do dokonania importu w 1954 r. następujących ilości nasion pastewnych: roślin motylkowych — 760 ton, końskiego zębu — 700 ton, słonecznika pastewnego — 300 ton, traw 535 ton

e) zobowiązać Ministrów Państwowych Gospodarstw Rolnych i Rolnictwa do podjęcia środków zmierzających do stopniowego wprowadzania płodozmianów trawopolnych w państwowych gospodarstwach rolnych i spółdzielniach produkcyjnych, oraz do upowszechnienia stosowania tzw. zielonej taśmy.

UPOWSZECHNIENIE KISZENIA PASZ

10. Dla zapewnienia racjonalnego żywienia zwierząt w ciągu całego roku i dla zabezpieczenia odpowiednich ilości i jakości pasz:

a) zobowiązać Ministra Rolnictwa do zorganizowania szerokiej akcji propagandowej, instruktażu i pokazu kiszenia zielonek, ziemniaków i innych okopowych, liści buraczanych, wysłodków buraczanych, wywaru, wycierek ziemniaczanych;

b) zobowiązać Ministra Rolnictwa do udzielenia pomocy spółdzielniom produkcyjnym w doprowadzaniu produkcji kiszonek w latach 1954—1955 do 20 kwintali na jedną krowę oraz 2—3 kwintali na 1 owcę;

c) zobowiązać Ministra Rolnictwa do podjęcia środków zmierzających do rozszerzenia produkcji kiszonek w indywidualnych gospodarstwach chłopskich do 4,2 miln. ton w 1954 r. i 5 miln. ton w roku 1955;

d) zobowiązać Ministra Rolnictwa do podjęcia środków zapewniających wykonanie remontów i pełne wykorzystanie urządzeń do kiszenia pasz w spółdzielniach produkcyjnych oraz do rozszerzenia budowy nowych silosów;

e) zobowiązać prezydia rad narodowych do zalecenia spółdzielniom produkcyjnym i indywidualnym gospodarstwom chłopskim budowy prostych urządzeń do kiszenia pasz, jak: zbiorniki glinobite, rowy, doły o wzmocnionych ścianach przy szerokim wykorzystaniu miejscowych materiałów;

f) w celu zmniejszenia strat przy przechowywaniu ziemniaków zobowiązać:

— Ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych do szerokiego stosowania parowania i kiszenia ziemniaków w PGR,

— Ministra Rolnictwa do wzmożenia instruktażu i zorganizowania pokazów racjonalnego kiszenia ziemniaków w spółdzielniach produkcyjnych i indywidualnych gospodarstwach chłopskich,

— Ministrów Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz Rolnictwa do zapewnienia remontu i wykorzystania wszystkich kolumn parnikowych i innych urządzeń do parowania ziemniaków znajdujących się w posiadaniu PGR, POM i spółdzielni produkcyjnych.

11. W celu poprawienia zaopatrzenia hodowli w pasze białkowe i mineralne:

a) zobowiązać Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego do opracowania w porozumieniu z zainteresowanymi Ministrami w terminie do dnia 1 kwietnia 1954 r. projektu uchwały w sprawie powiększenia produkcji pasz przemysłowych i mieszanek paszowych, podjęcia produkcji mączek z koniczyny, lucerny lub traw oraz usprawnienia wykorzystania pasz odpadkowych;

b) zobowiązać Ministrów właściwych resortów do zapewnienia na potrzeby gospodarstw rolnych następujących ilości pasz mineralnych: kredy pastewnej 20.000 ton, różnych mieszanek mineralnych 1.200 ton.

12. W celu zorganizowania i właściwego wykorzystania wysiłków wszystkich gospodarstw rolnych w rozbudowie bazy paszowej, oraz zapewnienia pomocy instruktażowej tym gospodarstwom, zobowiązać Ministra Rolnictwa do:

a) zapewnienia spółdzielniom produkcyjnym stałej pomocy fachowej przy opracowywaniu planów rozbudowy bazy paszowej i gospodarki paszami, oraz przy ustalaniu środków realizacji tych planów,

b) opracowania wytycznych i instrukcji dotyczących organizowania przez rady narodowe narad produkcyjnych w gminach i gromadach w sprawie zwiększenia produkcji pasz i zapobiegania ich marnotrawstwu przez racjonalizację produkcji i gospodarki paszami w gospodarce indywidualnej.

II. Zadania w zakresie rozwoju hodowli zarodowej

Przyspieszenie poprawy wartości użytkowej zwierząt gospodarskich wymaga znacznego powiększenia rozmiarów i podniesienia poziomu hodowli zarodowej.

Odbudowa hodowli zarodowej, całkowicie zniszczonej w okresie wojny, dokonana została w rozmiarach niezaspokajających potrzeby rolnictwa. Za mała jest ilość obór, chlewni, owczarni i stajni zarodowych i reprodukcyjnych. Pełniejsze wykorzystanie wysokowartościowego materiału zarodowego wymaga usprawnienia form organizacyjnych hodowli zarodowej, poprawienia warunków produkcyjnych i zaopatrzenia gospodarstw zarodowych. Należy znacznie rozszerzyć zadania PGR i spółdzielni produkcyjnych w zakresie hodowli zarodowej.

Niedostateczna jest opieka zootechniczna i pomoc udzielana indywidualnym gospodarstwom chłopskim prowadzącym hodowlę zarodową. Nie wykorzystano w poszczególnych rejonach zwartych skupień cennego materiału hodowlanego dla organizacji ośrodków hodowlanych.

Niedostateczne rozmiary oceny wartości użytkowej ograniczają kwalifikowanie materiału hodowlanego zapisywanego do ksiąg zarodowych i opóźniają powiększenie ilości wartościowych rozpłodników dla potrzeb hodowli masowej. Zbyt powoli rozszerzane jest sztuczne unasiennianie zwierząt.

ZADANIA I ORGANIZACJA HODOWLI ZARODOWEJ

1. Dla podniesienia jakości i wydajności pogłowia w hodowli masowej Rada Ministrów postanawia zobowiązać Ministrów Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych do:

— doprowadzenia ilości zwierząt zapisywanych do ksiąg zarodowych do następującego stanu:

	r. 1954 tys. szt.	r. 1955 tys. szt.
bydło	40	50
w tym: krów	33	42
trzoda	58	90
w tym: loch	50	80
owce ogółem	35	40
w tym: maciorki	23	25
konie	55	56
w tym klaczy	49	50

2. W celu zapewnienia systematycznej poprawy wartości hodowlanej i użytkowej zwierząt zobowiązać Ministrów Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych:

a) do objęcia oceną wartości użytkowej następującej ilości:

	r. 1954 sztuk	r. 1955 sztuk
krów	120.000	150.000
loch	10.000	12.000
owiec maciorek	36.000	60.000

b) do objęcia w 1954 r. oceną wartości użytkowej 50 proc. pogłowia ogierów i klaczy w stadninach Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz do zwiększenia rozmiarów tej oceny w roku 1955 do 75 proc. tego pogłowia;

c) do zapewnienia następujących ilości uznanych rozpłodników:

	r. 1954 sztuk	r. 1955 sztuk
buhajów	48.000	62.000
knurów	23.000	33.000
tryków	30.000	45.000
ogierów	8.000	8.000

3. W celu stworzenia podstaw dla rozwoju hodowli zarodowej zgodnie z nowoczesnymi wskazaniami nauki i potrzebami socjalistycznego rolnictwa — zobowiązać Ministra Rolnictwa do przedstawienia Prezydium Rządu w terminie do dnia 31. I. 1954 r. projektu ustawowego uregulowania organizacji i zasad prowadzenia hodowli zarodowej.

4. W celu usprawnienia organizacji hodowli zarodowej w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, zobowiązać Ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych do opracowania w terminie do dnia 31. XII. 1953 projektu uchwały Prezydium Rządu określającej:

a) organizację hodowli zarodowej w państwowych gospodarstwach rolnych,

b) ustalenie warunków dla gospodarstw zarodowych,

c) organizację służby zootechnicznej w hodowli zarodowej państwowych gospodarstw rolnych,

d) rozszerzenie zadań Centralnego Zarządu Hodowli Zarodowej.

ORGANIZACJA OŚRODKÓW HODOWLANYCH

5. W celu pełniejszego wykorzystania wartościowego materiału hodowlanego, występującego w zwartych skupieniach na niektórych terenach — zobowiązać Ministra Rolnictwa do uregulowania w porozumieniu z Ministrem Państwowych Gospodarstw Rolnych:

a) zasad i kierunków pracy hodowlanej w ośrodkach hodowlanych,

b) rozmieszczenia ośrodków hodowlanych i zasięgu ich pracy,

c) powiązania prac w ośrodkach hodowlanych z pracami hodowlanymi państwowych gospodarstw rolnych, spółdzielni produkcyjnych oraz terenowych placówek badawczych i doświadczalnych,

d) organizacji stałej opieki zootechnicznej i weterynaryjnej na terenie ośrodków hodowlanych.

6. Zobowiązać Ministra Rolnictwa do zorganizowania w latach 1954/55 następujących ośrodków hodowlanych:

a) w zakresie hodowli bydła, 21 ośrodków, a mianowicie:
7 ośrodków bydła rasy polskiej czerwonej typów: dolinowego, podgórskiego, śląskiego i poznańskiego;
14 ośrodków dla bydła rasy nizinnej czarno-białej i czerwono-białej typu mlecznego, mleczno - mięsnego, względnie mięsno-mlecznego;

b) w zakresie hodowli trzody chlewnej 21 ośrodków, a mianowicie:
6 ośrodków dla trzody typu tłuszczowo - mięsnego,
5 ośrodków dla trzody typu słoninowego i 10 ośrodków dla trzody typu mięsnego;

c) w zakresie hodowli owiec 11 ośrodków, a mianowicie:
1 ośrodka dla owiec cienkorunnych rasy merynos polski,
6 ośrodków dla owiec rasy długowełnistej krajowej,
2 ośrodki dla owiec podgórskich rasy cakiel,
1 ośrodka dla owiec smuszkowych rasy karakuł,
1 ośrodka dla owiec kożuchowych rasy wrzosówka;

d) w zakresie hodowli koni 8 ośrodków, a mianowicie:
po jednym ośrodku dla typów: poznańskiego, sądeckiego, śląskiego, sokólskiego, sztumskiego, łowickiego, garwolińskiego i „kopczyka".

ROZSZERZENIE POMOCY DLA SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNYCH I INDYWIDUALNYCH GOSPODARSTW CHŁOPSKICH UTRZYMUJĄCYCH ROZPŁODNIKI UZNANE LUB PROWADZĄCYCH HODOWLĘ ZWIERZĄT ZARODOWYCH

7. W celu zwiększenia materialnego zainteresowania spółdzielni produkcyjnych i indywidualnych gospodarstw chłopskich w utrzymaniu zwierząt zarodowych uznanych za odpowiednie do hodowli, zobowiązać Ministra Rolnictwa w porozumieniu z Ministrami Skupu i Finansów do:

a) udzielania nadal bezzwrotnej pomocy finansowej państwa przy nabywaniu przez małorolnych i średniorolnych chłopów rozpłodników uznanych za odpowiednie do hodowli w granicach do 70 proc. ceny zakupu,

b) stosowania dla gospodarstw, utrzymujących buhaje, ulg w obowiązkowych dostawach mleka: za utrzymywanie buhaja z białym świadectem uznania — ulgi w wysokości 500 litrów i za utrzymywanie buhaja z żółtym świadectwem uznania — ulgi w wysokości 300 litrów,

c) przyznania prawa zakupu pasz treściwych dla gospodarstw, utrzymujących rozpłodniki uznane, w ilości: za każdego buhaja z białym świadectwem uznania — 300 kg paszy, za każdego buhaja z żółtym świadectwem uznania — 200 kg paszy, za każdego knura z białym świadectwem uznania — 200 kg paszy, za każdego knura z żółtym świadectwem uznania — 100 kg paszy, za każdego ogiera I, II i III kategorii — 300 kg paszy,

d) przyznania prawa zakupu węgla dla gospodarstw utrzymujących knury uznane w ilości 350 kg za każdego knura,

e) zwiększenia w r. 1954 stawki pomocy finansowej dla gospodarstw, utrzymujących uznane buhaje z przeciętnie zł 315 w 1953 r. do zł 500 w 1954 roku.

f) przyznania gospodarstwom utrzymującym lochy zapisane do ksiąg zarodowych, lub lochy zarejestrowane, prawa zakupu węgla w ilości 350 kg na każdą lochę,

g) stosowania, dla gospodarstw hodujących źrebięta po klaczach zarodowych, ulg w obowiązkowych dostawach zboża w wysokości po 150 kg zboża na każde źrebię, odchowane do wieku 6 miesięcy.

W ZAKRESIE SZTUCZNEGO UNASIENNIANIA ZWIERZĄT

8. W celu najbardziej racjonalnego wykorzystania rozpłodników o wybitnej wartości hodowlanej:

a) zobowiązać Ministrów Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych do:

— rozszerzenia stosowania sztucznego unasienniania zwierząt do następujących rozmiarów:

	r. 1954	r. 1955
krowy	59.200	100.000
owce	28.000	43.000

b) utworzenia następującej ilości stacji i punktów sztucznego unasienniania:

	r. 1954 stacji	r. 1954 pkt.	r. 1955 stacji	r. 1955 pkt.
Państw. Zakł. Lecznictwa Zwierząt	26	846	40	570
PGR	29	115	36	135

(Ciąg dalszy na str. 3)

Dokończenie Uchwały Rady Ministrów

(Ciąg dalszy ze str. 2)

c) zapewnienia odpowiedniego sprzętu do sztucznego unasienniania dla stacji i punktów oraz wyposażenia ich w niezbędne środki lokomocji,

d) wyszkolenia i doszkalania personelu, obsługującego stacje i punkty sztucznego unasienniania.

9. Zobowiązać Ministra Przemysłu Drobnego i Rzemiosła do zorganizowania w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa produkcji sprzętu, niezbędnego przy prowadzeniu sztucznego unasienniania zwierząt.

III. Zadania dotyczące polepszenia żywienia, sposobów chowu i użytkowania zwierząt

Właściwe żywienie oraz prawidłowe sposoby chowu i użytkowania zwierząt znacznie zwiększają ich produkcyjność, podnoszą zdrowotność, powiększają liczbę otrzymywanego przychówka i przedłużają okres użytkowania.

Prawidłowe sposoby żywienia i wychowu zwierząt nie są jednak dostatecznie upowszechnione w gospodarstwach chłopskich.

Powszechnie występuje w żywieniu zwierząt nadmierne spasanie zbóż, z powodu niedostatecznego stosowania pasz zielonych i kiszonek. Nieumiejętna gospodarka posiadanymi zasobami pasz powoduje nadmierne ich zużywanie w okresie jesieni i duże braki w zimie i na przedwiośniu.

Za mało są stosowane pasze mineralne jak kreda szlamowana, fosforan wapnia, sól bydlęca itp.

Tylko nieliczne gospodarstwa hodowlane dostosowują żywienie do potrzeb zwierząt w zależności od ich produkcyjności, potrzeb wzrostowych, potrzeb samic w okresie ciąży itp.

W wielu gospodarstwach występuje zbyt wysoki procent upadków przychówka, spowodowanych stosowaniem przestarzałych metod wychowu.

Nie wszędzie stosuje się nawet tak proste zabiegi, jak: codzienne czyszczenie zwierząt, przycinanie racic, formowanie kopyt źrebiąt.

Mechanizacja robót pracochłonnych w hodowli jest zaledwie zapoczątkowana i pozostaje daleko w tyle za osiągnięciami mechanizacji w uprawie roślin.

1. W celu upowszechnienia racjonalnego żywienia oraz polepszenia sposobów chowu i użytkowania zwierząt — Rada Ministrów postanawia:

a) zobowiązać Ministrów Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych do:
— przeszkolenia personelu służby zootechnicznej w zakresie prawidłowego żywienia, sposobów chowu i użytkowania zwierząt,
— rozszerzenia instruktażu i pomocy, udzielanej przez służbę zootechniczną gospodarstwom chłopskim w zakresie metod właściwego żywienia, nowoczesnych sposobów wychowu i użytkowania zwierząt,
— zlecenia rolniczym instytutom naukowo - badawczym opracowania norm żywienia zwierząt, dostosowanych do warunków gospodarstw rolnych w poszczególnych rejonach kraju, co ułatwi gospodarstwom odpowiednie wykorzystanie posiadanych pasz;

b) zobowiązać Ministra Rolnictwa do:
— zapewnienia spółdzielniom produkcyjnym pomocy służby rolnej rad narodowych i państwowych ośrodków maszynowych w organizowaniu racjonalnego żywienia zwierząt,
— zorganizowania dla indywidualnych gospodarstw chłopskich pokazów racjonalnego żywienia inwentarza.

2. W celu rozszerzenia pomocy weterynaryjnej dla gospodarstw rolnych — zobowiązać Ministra Rolnictwa do:

a) zwiększenia sieci Państwowych Zakładów Lecznictwa Zwierząt i Punktów Weterynaryjnych w 1954 r. do 1.194 i w 1955 r. do 1.500,

b) rozszerzenia akcji szczepień ochronnych trzody chlewnej do rozmiarów: 7 milionów sztuk w 1954 r. i 7,5 miliona sztuk w 1955 r. oraz szczepień ochronnych drobiu w latach 1954 do 1955 co najmniej do 12 milionów sztuk rocznie,

— zobowiązać Ministra Przemysłu Chemicznego w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa do zapewnienia produkcji środków farmaceutycznych niezbędnych dla potrzeb lecznictwa weterynaryjnego.

3. W celu ograniczenia strat, spowodowanych jałowością krów, zobowiązać Ministrów Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych do:

a) organizowania w spółdzielniach produkcyjnych i PGR dwa razy w ciągu roku przeglądów krów dla stwierdzenia jałowości oraz do zorganizowania systematycznego leczenia na koszt Skarbu Państwa krów dotkniętych jałowością,

b) organizowania gromadzkich przeglądów krów w celu stwierdzania sztuk jałowych i zorganizowania leczenia ich na koszt państwa z tym, iż leczenie jałowości powinno objąć co najmniej: w 1954 roku — 100 tys. sztuk i w 1955 roku — 150 tysięcy sztuk.

4. W celu uzyskania poprawy warunków wychowu przychówka w spółdzielniach produkcyjnych i w indywidualnych gospodarstwach chłopskich, zobowiązać Ministra Rolnictwa do:

a) zorganizowania szerokiego instruktażu dla spółdzielni produkcyjnych, posiadających inwentarz zespołowy, w zakresie urządzenia odpowiednich wybiegów dla przechówka, a w rejonach o niedostatecznej ilości pastwisk — w zakresie urządzenia wybiegów dla zwierząt dorosłych,

b) zorganizowania przez służbę zootechniczną przy współudziale kół gospodyń wiejskich grup indywidualnych gospodarstw chłopskich, prowadzących racjonalny wychów przychówka, zwłaszcza w rejonach ośrodków hodowlanych poszczególnych gatunków zwierząt.

5. W celu poprawienia sposobów użytkowania zwierząt — zobowiązać Ministrów Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych do:

a) zorganizowania pokazów racjonalnego doju, obcinania racic, oprzęgania buhajów i podkuwania koni,

b) zwiększenia w spółdzielniach produkcyjnych i państwowych gospodarstwach rolnych liczby owiec strzyżonych mechanicznie w r. 1954 do 20 proc. i w roku 1955 do 30 proc. pogłowia owiec oraz do zorganizowania w gromadach zespołów strzyży owiec w drodze szerszego wykorzystania agregatów POM i GOM,

c) stopniowego rozszerzania stosowania w spółdzielniach produkcyjnych i państwowych gospodarstwach rolnych mechanicznego doju krów.

6. Zobowiązać Ministrów Przemysłu Maszynowego oraz Przemysłu Drobnego i Rzemiosła do rozszerzenia produkcji: maszyn z napędem elektrycznym do przygotowywania pasz, samoczynnych poideł, prostych urządzeń transportowych dla obór i chlewni oraz do podjęcia produkcji elektrycznych dojarek.

IV. Wzmożenie służby zootechnicznej, rozszerzenie masowego instruktażu i szkolenia producentów, upowszechnienie wiedzy rolniczej w zakresie hodowli

Dla szybkiego podniesienia poziomu hodowli niezbędne jest jak najszersze upowszechnienie przodujących metod i osiągnięć oraz organizacja masowego szkolenia i upowszechnienia wiedzy rolniczej.

Kadry fachowe w służbie zootechnicznej są zbyt szczupłe, a ich skupienie w miastach wojewódzkich i powiatowych utrudnia im właściwe dotarcie do gromad. Nie wykorzystuje się należycie aktywności społecznej przodujących hodowców, którzy mogliby w poważnym stopniu oddziaływać na upowszechnienie prawidłowych metod hodowli w swoich gromadach.

Organizacje kontraktujące zwierzęta rzeźne i hodowlane nie wywiązują się należycie z zadań udzielania pomocy szkoleniowej i instruktażowej. W celu osiągnięcia szybkiej poprawy na tym odcinku Rada Ministrów postanawia:

1. Zobowiązać Ministra Rolnictwa do stopniowego tworzenia rejonów zootechnicznych, obejmujących 2—3 gminy i powoływania, w porozumieniu z Prezesem Państwowej Komisji Etatów zootechników rejonowych przy prezydiach powiatowych rad narodowych.

2. Zobowiąwać Ministra Rolnictwa w porozumieniu z Prezesem Państwowej Komisji Etatów do:

a) powołania w ośrodkach hodowlanych zootechników selekcji zwierząt — specjalistów hodowli poszczególnych gatunków zwierząt,

b) uzupełnienia liczby zootechników, pracujących w prezydiach powiatowych rad narodowych dla dokonywania systematycznej oceny wartości użytkowej zwierząt zarodowych należących do PGR, spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych,

c) powołania przy POM 200 zootechników w 1954 r. oraz dalszych 200 w 1955 r.

3. Zobowiązać Ministrów Rolnictwa, Skupu oraz Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego do zorganizowania przeszkolenia służby kontraktacyjnej w zakresie instruktażu zootechnicznego i wydania zarządzeń koordynujących pracę tej służby w zakresie instruktażu zootechnicznego z pracą służby rolnej prezydiów rad narodowych.

4. W celu oparcia pracy służby zootechnicznej o szeroki aktyw społeczny w gromadach winny prezydia powiatowych rad narodowych zapewnić powołanie w większych gromadach przodowników hodowlanych a w mniejszych gromadach przodowników hodowlano-weterynaryjnych.

— Zobowiązać Ministra Rolnictwa do:

a) ustalania w terminie do 31. I. 1954 r. zadań i metod pracy przodowników hodowlanych i hodowlano-weterynaryjnych w zakresie współpracy ze służbą zootechniczną;

b) podjęcia środków zapewniających przeszkolenie w 1954 r. przodowników hodowlanych i hodowlano-weterynaryjnych.

5. Zobowiązać Ministra Rolnictwa do:

a) rozszerzenia akcji upowszechniania wiedzy rolniczej w zakresie prawidłowego żywienia, racjonalnego chowu i użytkowania zwierząt przez organizowanie zimowych kursów hodowlanych, prowadzonych co najmniej w następujących ilościach:
w roku 1954 — kursów zimowych w spółdzielniach produkcyjnych — 3000, w gromadach — 5000;
w roku 1955 — kursów zimowych w spółdzielniach produkcyjnych 3000; w gromadach — 6000;

b) zwiększania w 1954 r. nakładów i poprawy jakości wydawanych przez biblioteczki upowszechnienia wiedzy rolniczej broszur fachowych z zakresu hodowli zwierząt gospodarskich i organizowania na tej podstawie systematycznego samokształcenia pracujących chłopów;

c) powiększenia liczby poglądowych pokazów filmowych dla chłopów z zakresu hodowli: w 1954 r. — do 36.000 i w 1955 r. — do 40.000;

d) rozszerzenia popularyzacji metod prawidłowego żywienia, wychowu i użytkowania zwierząt oraz produkcji i przechowywania pasz przez opracowanie odpowiednich materiałów dla radia, prasy i filmu.

6. Zalecić Związkowi Samopomocy Chłopskiej podjęcie następujących zadań:

a) organizowania współzawodnictwa w zakresie produkcji zwierzęcej z uwzględnieniem warunków poszczególnych gromad;

b) organizowania w gromadach przy ścisłej współpracy z aparatem służby rolnej, rad narodowych, wykładów, kursów, pokazów i konkursów: wychowu, racjonalnego żywienia zwierząt, prawidłowego doju, racjonalnej strzyży, pielęgnacji skóry, właściwego skórowania itp.;

c) organizowania przy świetlicach gromadzkich kół wzorowych hodowców - praktyków.

7. W celu osiągnięcia szybkiej poprawy poziomu pracy organów państwowych kierujących produkcją zwierzęcą, a w szczególności zwiększenia kadr służby zootechnicznej, Rada Ministrów postanawia:

a) zobowiązać Ministra Rolnictwa do zorganizowania sześciomiesięcznych kursów dla zootechników specjalistów celem przeszkolenia i zatrudnienia w terenowej służbie zootechnicznej w 1954 r. 600 zootechników, a w 1955 r. dalszych 600 zootechników;

b) zobowiązać Ministra Rolnictwa do zorganizowania przeszkolenia na dwumiesięcznych kursach w okresie przerwy wakacyjnej w liceach zootechnicznych w 1954 r. 650 i w 1955 r. 1000 osób zatrudnionych w służbie rolnej lub posiadających praktykę hodowlaną, celem zatrudnienia ich w charakterze zootechników rejonowych;

c) zobowiązać Ministra Szkolnictwa Wyższego, w porozumieniu z Ministrami Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych, do przedłożenia w terminie 3 miesięcy od dnia powzięcia niniejszej uchwały — projektu uchwały Prezydium Rządu w sprawie rozbudowy wydziałów zootechnicznych na uczelniach rolniczych w Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu, Olsztynie, Krakowie i Lublinie oraz wydziałów weterynaryjnych w Lublinie, Warszawie i Wrocławiu;

d) uznać za niezbędne przesunięcie zootechników zatrudnionych poza praktyką i nauką rolniczą do pracy w dziedzinie hodowli;

e) w celu uzupełnienia kwalifikacji zawodowych służby zootechnicznej wiadomościami z zakresu organizacji hodowli i praktycznego wykonywania instruktażu, zobowiązać Ministra Rolnictwa do przeszkolenia na kursach krótkoterminowych i średnioterminowych służby zootechnicznej:

	w r. 1954	w r. 1955
absolwentów szkół licealnych	1200	1500
praktyków-specjalistów	1000	2000

8. Zobowiązać Ministra Szkolnictwa Wyższego w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych do wprowadzenia od 1954 r. zootechnicznych studiów zaocznych, na wzór rolniczych studiów zaocznych, celem umożliwienia zootechnikom, z ukończonym średnim wykształceniem zdobycia wykształcenia inżynierskiego bez odrywania ich od pracy zawodowej.

V. Zadania nauki w dziedzinie podniesienia produkcji zwierzęcej i rozszerzenia bazy paszowej

Prawidłowe kierowanie rozwojem produkcji zwierzęcej wymaga szerokiego wykorzystywania nowoczesnej nauki oraz ściślejszego powiązania tej nauki z potrzebami hodowli masowej.

Pomimo pewnych osiągnięć placówek badawczych Instytutu Zootechniki zwłaszcza w zakresie wyhodowania nowych ras owiec, trzody chlewnej i drobiu, nauka zootechniczna w niedostatecznym stopniu służy podniesieniu produkcji zwierzęcej w hodowli masowej. Zbyt mały jest udział pracowników instytutów naukowych rolnictwa w przenoszeniu do praktyki osiągnięć nauki.

Poważnym brakiem jest prowadzenie badań naukowych w oderwaniu od przeciętnych warunków gospodarstw rolnych. Niewystarczająca jest praca placówek naukowych nad badaniem zestawów pasz, wpływem poszczególnych pasz na zdrowie, płodność, plenność i produkcyjność zwierząt.

Za mały jest udział katedr zootechnicznych poszczególnych wyższych uczelni rolniczych w pracach badawczych i w upowszechnianiu doświadczeń naukowych.

1. W celu dalszego podniesienia poziomu pracy placówek naukowo-badawczych w dziedzinie hodowli i ściślejszego powiązania ich z praktyką, zobowiązuje się Ministra Rolnictwa do:

a) skoordynowania prac Instytutów: Zootechniki, Weterynarii, Rybactwa, Ekonomiki Rolnej, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa, Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa oraz Hodowli i Aklimatyzacji Roślin — dla szybszego wykonania zadań mających na celu podniesienie stanu hodowli zwierząt gospodarskich;

b) zlecenia poszczególnym instytutom prowadzenia prac badawczych w PGR, spółdzielniach produkcyjnych oraz indywidualnych gospodarstwach chłopskich położonych w zasięgu ośrodków hodowlanych;

c) zlecenia obowiązkowego udziału pracowników naukowych instytutów w szkoleniu personelu służby zootechnicznej, organizowaniu konkursów i pokazów hodowlanych;

d) zlecenia Instytutowi Zootechniki przyśpieszenia prac nad doskonaleniem istniejących i tworzeniem nowych wysokoprodukcyjnych i odpornych ras i odmian zwierząt;

e) zlecenia Instytutom Zootechniki i Weterynarii rozszerzenia i pogłębienia badań nad podniesieniem zdrowotności, rozmnażaniem zwierząt gospodarskich, podniesieniem ich wydajności.

2. Zobowiązać Ministra Rolnictwa do zlecenia Instytutom Zootechniki, Hodowli i Aklimatyzacji Roślin oraz Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa rozszerzenia i przyśpieszenia badań w zakresie:

a) produkcji nasion roślin pastewnych, a szczególnie traw szlachetnych, roślin motylkowych, kukurydzy, nasion końskiego zębu,

b) opracowania metod uprawy i nawożenia roślin pastewnych z uwzględnieniem właściwej ich rejonizacji,

c) opracowania wzorcowych płodozmianów trawopolnych, łąkowo - pastwiskowych i przypodwórzowych oraz układów zielonej taśmy dla różnych typów gospodarstw i dla różnych warunków glebowych i klimatycznych.

3. Zobowiązać Ministra Rolnictwa do:

a) zlecenia Państwowemu Instytutowi Weterynarii przeprowadzenia badań nad stosowaniem nowych metod zwalczania zaraźliwych chorób stadnych oraz przygotowania nowych środków leczniczych i biopreparatów do zwalczania tych chorób;

b) rozszerzania i pogłębiania badań nad opracowaniem metod walki z upadkami przychówka i niepłodnością samic.

VI. Rozwój hodowli w PGR

Pomimo poważnych osiągnięć zwłaszcza w zakresie wzrostu liczebnego pogłowia, stan hodowli w PGR jest niezadowalający.

Obok zespołów i okręgów PGR wykazujących wysoką obsadę inwentarza na 100 ha użytków rolnych oraz stosunkowo wysoką produkcyjność zwierząt jest jeszcze bardzo wiele zespołów mających niski stan obsady inwentarza i niedostateczne wskaźniki produkcyjności zwierząt.

Do głównych przyczyn utrudniających rozwój hodowli w PGR należy zaliczyć:

a) niedostateczny rozwój bazy paszowej, duże zaniedbania w zagospodarowaniu łąk i pastwisk, niedostateczny rozwój upraw roślin pastewnych oraz często występujący brak powiązania produkcji roślinnej z potrzebami produkcji zwierzęcej;

b) niedostateczną rozbudowę pomieszczeń dla zwierząt gospodarskich, szczególnie w rejonach dotkniętych poważnymi zniszczeniami wojennymi, oraz zbyt powolne wprowadzanie mechanizacji pracochłonnych robót w hodowli i transporcie wewnętrznym;

c) niski poziom pracy zootechnicznej, hamujący upowszechnienie racjonalnych sposobów żywienia i wychowu zwierząt oraz ich pielęgnacji i użytkowania, co powoduje niską wydajność inwentarza, marnotrawstwo pasz, nadmierne upadki przychówka oraz jałowość krów; niewłaściwie jest również prowadzona selekcja i dokumentacja hodowlana;

d) niedostateczne upowszechnienie brygadowego systemu pracy przy obsłudze zwierząt i zła organizacja pracy brygad hodowlanych.

W celu przyśpieszenia rozwoju hodowli w państwowych gospodarstwach rolnych Rada Ministrów postanawia:

1. Zobowiązać Ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych do:

a) osiągnięcia na koniec 1955 r. następujących stanów pogłowia zwierząt gospodarskich w PGR:

		w tysiącach sztuk
	Bydła	ok. 590
w tym:	krów	ok. 250
	trzody chlewnej	ok. 1.100
w tym:	macior	ok. 140
	owiec	ok. 460

b) zapewnienia szczególnie szybkiego zwiększenia pogłowia — zwłaszcza bydła i owiec, w gospodarstwach posiadających niedostateczną obsadę i niewykorzystane użytki zielone, w pierwszym rzędzie na terenie Okręgowych Zarządów PGR: Przemyśl, Ełk, Gorzów, Szczecin Pln., Orneta i Lublin;

c) podniesienia wartości użytkowej zwierząt gospodarskich oraz ilości i jakości przychówka przez:
— zwiększenie liczby krów, loch, owiec-maciorek i klaczy, zapisanych do ksiąg zwierząt zarodowych, obejmując zapisem do tych ksiąg w 1954 r. 16,5 tys. sztuk krów, 6,8 tys. sztuk loch, 17,2 tys. sztuk owiec-maciorek i 10,5 tys. sztuk klaczy,
— zapewnienie dla wszystkich gospodarstw PGR niezbędnej ilości własnych rozpłodników wysokiej jakości, w liczbie: na koniec 1954 r. — 8,9 tys. sztuk buhajów, 8,6 tys. sztuk knurów, 4,0 tys. sztuk tryków i na koniec 1955 r. — 10,0 tys. sztuk buhajów, 9,0 tys. sztuk knurów i 4,7 tys. sztuk tryków,
— rozszerzenie zimnego wychowu cieląt i budkowego wychowu prosiąt, przede wszystkim w gospodarstwach zarodowych i reprodukcyjnych,

d) wprowadzenia we wszystkich gospodastwach PGR szczegółowej ewidencji i dokumentacji hodowlanej zwierząt gospodarskich.

2. W celu przyśpieszenia rozbudowy bazy paszowej zobowiązać Ministra Panstwowych Gospodarstw Rolnych do:

a) przeprowadzenia w 1954 roku:
— budowy nowych i renowacji istniejących urządzeń melioracyjnych na obszarze — 25,9 tys. ha, urządzeń nawadniających na obszarze 6,1 tys. ha, pełnego zagospodarowania terenów pomelioracyjnych, na obszarze 7,9 tys. ha i polepszenia konserwacji wszystkich urządzeń wodno-melioracyjnych,

b) systematycznego nawożenia i pełnego wykorzystania wszystkich użytkowanych łąk i pastwisk,

c) zwiększenia w 1955 r. zbiorów siana łąkowego o 30 proc. w porównaniu ze zbiorami z roku 1953 oraz do rozszerzenia mechanizacji zbioru i stogowania siana;

d) rozszerzenia w 1954 r. kwaterowego wypasu bydła na obszar 40 tys. ha pastwisk;

e) zwiększenia produkcji pasz i upraw polowych, przede wszystkim w drodze podniesienia wydajności z hektara;

f) rozszerzenia uprawy roślin motylkowych - strączkowych, przede wszystkim lucerny, koniczyny, seradeli i łubinu pastewnego oraz końskiego zębu, słonecznika i innych roślin nadających się na kiszonki;

g) zwiększenia uprawy przedplonów i śródplonów;

h) rozszerzenia produkcji kiszonek do rozmiarów zapewniających w latach 1954 i 1955 następujące ilości kiszonek: na każdą krowę od 30 do 35 q rocznie i na każdą owcę od 2 do 3 q rocznie;

i) zorganizowania w 1954 r. zielonej taśmy co najmniej w 40 proc. gospodarstw i w 1955 r. co najmniej w 60 proc. gospodarstw.

3. W celu zapewnienia dostatecznej ilości pomieszczeń inwentarskich i polepszenia zaopatrzenia w wodę dla zwierząt gospodarskich, zobowiązać Ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych do:

a) rozszerzenia remontów i konserwacji pomieszczeń dla inwentarza;

b) budowy i odbudowy w 1954 r. pomieszczeń: dla bydła w ilości 33 tys. stanowisk, dla trzody chlewnej w ilości 113 tys. stanowisk i dla owiec w ilości 37 tys. stanowisk;

c) wybudowania w 1954 r. 1247 studzien.

4. W celu przyśpieszenia zmechanizowania robót pracochłonnych w hodowli, zobowiązać Ministrów Przemysłu Maszynowego oraz Przemysłu Drobnego i Rzemiosła do dostarczenia PGR w 1954 r. następujących urządzeń i sprzętu: samoczynnych poideł dla krów — 950 kompletów, wózków do paszy i obornika — 990 kompletów, parników elektrycznych — 190 sztuk, chłodników do mleka — 1200 szt., hydroforów — 1100 sztuk.

5. W celu usprawnienia organizacji pracy w hodowli, podniesienia fachowego przygotowania pracowników oraz zwiększenia ich odpowiedzialności za powierzony inwentarz i wyniki produkcyjne, zobowiązać:

a) Ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych do:
— zorganizowania brygad hodowlanych we wszystkich gospodarstwach rolnych PGR;
— rozszerzenia odpowiedzialności specjalistów za rozwój hodowli oraz za nadzór i kierowanie pracami brygad hodowlanych;
— prowadzenia szkolenia kursowego i przywarsztatowego dla pracowników hodowli;
— zwiększenia budownictwa mieszkaniowego i polepszenia warunków kulturalno - bytowych pracowników;
— zaopatrzenia pracowników hodowlanych w odzież ochronną i niezbędne środki, zabezpieczające właściwy poziom higieny osobistej.

b) Ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych do przedstawienia Prezydium Rządu w terminie do dnia 31. XII. 1953 r. projektu uchwały w sprawie zmiany systemu płac w PGR w kierunku zwiększenia materialnego zainteresowania wynikami produkcji pracowników zatrudnionych w hodowli.

*

Doprowadzenie do wszystkich hodowców postanowień Uchwały, szerokie ich spopularyzowanie i konsekwentne realizowanie, jest jednym z najważniejszych zadań, które stoją przed radami narodowymi, państwową służbą rolną, organizacjami politycznymi i społecznymi oraz przed najszerszymi masami chłopów pracujących i robotników rolnych.

W związku z tym Rada Ministrów zobowiązuje prezydia wojewódzkich, powiatowych i gminnych rad narodowych do:
— zaznajomienia wszystkich chłopów i pracowników rolnych z postanowieniami Uchwały przez zorganizowanie szerokiej kampanii wyjaśniającej przy użyciu radia i prasy oraz przy współdziałaniu organizacji masowych, działających na wsi;
— opracowania w oparciu o Uchwałę konkretnych zadań produkcyjnych dla województw, powiatów, gmin oraz do powzięcia uchwał zapewniających realizację tych zadań i kontrolę ich wykonania;
— organizowania narad produkcyjnych przodujących chłopów, członków spółdzielni produkcyjnych, robotników PGR z udziałem terenowej służby rolnej, POM, PGR, ZSCh — w celu upowszechnienia przodujących osiągnięć i doświadczeń;
— organizowania współzawodnictwa między spółdzielniami produkcyjnymi, gromadami i kołami hodowców dla zwiększenia pogłowia i produkcyjności zwierząt, rozwoju bazy paszowej oraz dla zapewnienia pełnego i terminowego wykonania planu dostaw obowiązkowych i kontraktacji;
— mobilizowania szerokich rzesz hodowców do wykonania zadań postawionych w Uchwale w drodze pogłębienia ich świadomości obywatelskiej, podnoszenia wiedzy zawodowej jak również wyróżniania za przodujące doświadczenia i dobre wyniki uzykane w hodowli.

By terminowo ruszyła produkcja

Na setkach obiektów Nowej Huty toczy się walka o plan roczny

KRAKÓW — NOWA HUTA. Na setkach obiektów budowniczowie kombinatu Nowa Huta walczą o to, by z honorem wypełnić swoje tegoroczne zadania, aby zapewnić jak najlepsze warunki startu w roku przyszłym, roku, w którym podstawowe wydziały mają rozpocząć pierwszą produkcję.

WYMURÓWKA NAGRZEWNIC ZAKOŃCZONA

Harmonogram robót I wielkiego pieca przewidywał, że wymurówka trzech nagrzewnic winna być ukończona 28 lutego 1954 r. Przystępując do pracy w dniu 1 września br. murarze Zjednoczenia Budowy Pieców Przemysłowych postanowili: „Wymurówkę nagrzewnic skończymy 31 grudnia".

I ten termin okazał się zbyt długi dla dzielnych brygad **Imiola, Hojnowskiego i Martyny.** Już bowiem w tych dniach zameldowali oni: „Wymurówka nagrzewnic I wielkiego pieca zakończona".

Wnętrza tych ciężkich, stalowych korpusów wyłożono ponad 4300 metrami sześciennymi białej cegły ogniotrwałej, wyprodukowanej w Związku Radzieckim. Jest to ilość, do załadowania której potrzeba ponad 430 wagonów kolejowych.

HALA KOKSIKÓW ZABETONOWANA

Niecodzienny widok przedstawiała w jedna z ostatnich nocy budowa hali koksików walcowni - zgniatacza. (Hala koksików jest to hala, w której przygotowywany będzie koks o specjalnie drobnej granulacji do opalania pieców wgłębnych walcowni zgniatacza).

W pomroce grudniowej nocy buchały płomienie dziesiątków pochodni. Ludzie z wysoko wzniesionymi żagwiami obstąpili całą budowę.

Od kilku dni bowiem trwały tam roboty betoniarskie —prowadzone systemem ciągłym, tzn. bez przerwy. Nie wolno było przerwać pracy, bo groziłoby to zniszczeniem całego dotychczasowego wysiłku. Gdy w ciągu jednej z ostatnich nocy w wyniku awarii urządzeń elektrycznych nad budową zapadły ciemności — kontynuowano prace przy blasku pochodni.

Załoga betonująca halę koksików ukończyła już swoje roboty. **Przewidywany czas pracy skrócono o 16 dni,** zobowiązanie załogi wykonane zostało na 7 dni przed terminem.

Uroczystości w Inowrocławiu ku czci Jana z Ludziska wybitnego humanisty Odrodzenia

W ramach obchodu Roku Odrodzenia odbyła się w Inowrocławiu uroczystość ku czci Jana z Ludziska — syna chłopskiego, wybitnego humanisty, profesora Uniwersytetu Krakowskiego, jednego z tych światłych ludzi epoki Odrodzenia, którzy pierwsi podnieśli głos w obronie ciemiężonego ludu.

Zabierając głos wiceprezes Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL poseł Czesław Wycech powiedział m. in.: **„Idee równości, które wyznawał Jan z Ludziska, nie zginęły, lecz dopiero w Polsce Ludowej są w pełni urzeczywistniane".**

Obszerny referat o życiu i twórczości Jana z Ludziska wygłosił profesor Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu dr Bronisław Nadolski. Nakreślił on sylwetkę Jana z Ludziska na tle epoki Odrodzenia w Polsce.

Wyciąg na Szyndzielnię nowe piękne schronisko w Dolinie Chochołowskiej — oddane do użytku

Tysiące ludzi pracy korzysta w naszym kraju z różnego rodzaju form rozwijającego się coraz szerzej ruchu turystycznego. W każdym roku oddawane są nowe obiekty, które mają na celu zapewnienie miłośnikom turystyki najlepszych warunków rozrywki i odpoczynku. Dwie takie inwestycje — wyciąg turystyczny na Szyndzielnię oraz nowe schronisko w Dolinie Chochołowskiej — oddano do użytku dnia 20 bm.

Wyciąg linowy na Szyndzielnię stanowi jedną z największych inwestycji turystycznych. Posiadając długość ok. 1800 m zdolny jest on przewieźć w 32 kabinach 4-osobowych około 300 osób na godzinę. Przejazd na Szyndzielnię trwa kilkanaście minut. Na górnej stacji na wysokości ponad 1000 m nad poziomem morza znajduje się rozbudowane ostatnio schronisko turystyczne. Od schroniska prowadzą w dół piękne szlaki turystyczne oraz kilkanaście tras narciarskich. Łączna długość tras narciarskich wynosi ponad 34 km.

Oddane do użytku nowowybudowane schronisko w Dolinie Chochołowskiej mieszczące ok. 200 osób, dzięki trafnemu ujęciu architektonicznemu tworzy piękną całość ze wspaniałą panoramą doliny. Wnętrze budynku zostało komfortowo urządzone.

230 tys. ton węgla do końca br.

Górnicy Rybnickiego ZPW wykonali roczny plan

W dniu 20 bm. jako trzecie z kolei w górnictwie węglowym wykonały plan roczny kopalnie Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. W ciągu całego roku kopalnie tego zjednoczenia wydobywały dziennie przeciętnie o około 1400 ton węgla więcej aniżeli w roku ubiegłym. Przodującą pozycję uzyskały załogi kopalń **„Ignacy", „Rymer"** i **„Rydułtowy"**, które już od szeregu dni dają produkcję ponadplanową. W godzinach nocnych dnia 21 bm. wykonała plan roczny załoga kopalni **„Anna"** należąca również do tego zjednoczenia.

Do końca br. kopalnie rybnickie dadzą krajowi około 230 tys. ton węgla ponad plan. Kopalnie rybnickie dzięki zmniejszeniu zużycia materiałów, wzrostowi wydajności pracy i przestrzeganiu dyscypliny płac osiągnęły za 3 kwartały br. około pięć milionów złotych ponadplanowej akumulacji.

WIĘKSZE WYGRANE

Wygrana 120.000 zł padła na Nr Nr 90634

Wygrana 75.000 zł padła na Nr Nr 37527

Wygrane po 60.000 zł padły na Nr 6850 38068

Wygrana 40.000 zł padły na Nr Nr 65145

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 35660 48652 110770

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 7517 10122 69694 105592 108406

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 1577 16407 19300 19306 37588 46573 56541 64899 67534 74311

Wygrane po 2.000 zł padły na Nr Nr 4745 5704 12722 14271 19087 19186 23394 33132 35293 36229 42962 45213 59007 71227 75774 78335 81176 82029 83181 93423 94826 99383 105063

Wygrane po 1.000 zł padły na Nr Nr 6417 7854 11183 12575 14504 15936

Wygraną seryjną w wysokości 60 zł otrzymuje każdy numer losu kończący się na: 02, 07, 10, 14, 15, 20, 21, 22, 23, 29, 38, 42, 48, 50, 56, 57, 66, 69, 70, 71, 74, 78, 81, 82 94 z wyłączeniem jednak tych numerów losów które zostały już wylosowane w ciągnieniu IV rzutu 8 Krajowej Loterii Pieniężnej. Wzamian wylosowanych numerów wygrane seryjne otrzymają niewylosowane jeszcze w tym ciągnieniu bez pośrednio wyższe numery losów.

SPRZEDAŻ

MASZYNKĘ do obciągania guzików z foremkami sprzedam. „Plisownia" — Gniezno Chociszewskiego nr 1 m. 5. 2678k

SPRZĘGŁO do motorówki na ca 35 KM — sprzedam. „Spawotechnika" — Bydgoszcz, Podolska 31. (5998

RADIO „Simens-Super" — sprzedam. Bydgoszcz. Wł. Bełzy 110, blok 13-18. (6005

RADIO „Pionier" nowe — sprzedam. Bydgoszcz, hotel Gastronomia, pokój 10. (6024

ROWEREK nowy dziecięcy „Bałtyk" sprzedam — Bydgoszcz. Wełniany Rynek 10-13. (6025

DWA FOTELE, jedną szafę ciemną i sypialnię — sprzedam. Bydgoszcz, ul. Wrocławska 1-2 (Wilczak) (6026

ROWER męski okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz Zamojskiego 15-1. (6027

KANARKI sprzedam (cena przystępna). Bydgoszcz Kujawska 13, m. 4 (6032

RADIO „Union" 3-lampowe prąd zmienny sprzedam. Bydgoszcz. Śluzowa nr 23-1. (6031

PIEC kaflowy okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, ul. Brzozowa 82-1. (5988

RADIO „Pionier" sprzedam. Bydgoszcz ul. Bojowników PPR 18-2. (6006

PŁYTY izolacyjne, około 800 sztuk, rozmiar 200×50, cena 10 zł za sztukę sprzedam. Technikum Margonin (557g

JADALNIĘ — okazyjnie sprzedam. Nakło. Stalingradzka 48 m. 6 (podwórze lewo, I piętro). (553

KOCIOŁ „Camino" 11 czł., motor elektryczny 1 PS na prąd zmienny oraz wóz (2,5 cal.) sprzedam. Inowrocław. Szosa Toruńska nr 64. (556g

TAPCZAN nowy sprzedam. Bydgoszcz, Chwytowo 12 (warsztat tapicerski) (6017

MASZYNĘ do szycia oraz dobrą wirówkę sprzedam. Inowrocław, Rynek 13-6 (podwórze) (6016

WÓZEK autko dla lalki i bieliźniarkę sprzedam. — Bydgoszcz, Wincentego Pola 1-16. (6009

AKORDEON 80-basowy z registrem sprzedam. Bydgoszcz, E. Orzeszkowej 38. (6020

RADIO „Blaupunkt" 6-lampowe 3-zakresowe — sprzedam. Bydgoszcz, Słoneczna 16 (Wilczak) (6008

WÓZEK sportowy oraz głęboki koszykowy mało używany, wzór czeski, na łożyskach kulkowych — sprzedam. Bydgoszcz, Kujawska 75-9. (6035

5 KRZESEŁ pokojowych (ciemne) sprzedam. Bydgoszcz. Kujawska 74-3. (6037

MASZYNĘ do szycia damską bębenkową, nową, okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, Dworcowa 10-7. (6033

PATEFON z płytami okazyjnie sprzedam. — Bydgoszcz. Jackowskiego 21-1. (6012

POMPĘ motorową oraz wirówkę do mleka sprzedam. Bydgoszcz, Kanałowa 11-5. (6019g

ZGUBY

18 bm. przed godz. 23 pozostawiono w tramwaju lub przy przystanku tramwajowym (Gen. Świerczewskiego) granatową torebkę z narciarkami. — Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem do Biura Ogłoszeń. Bydgoszcz, Dworcowa 16. (6010

ZEGAREK kieszonkowy z łańcuszkiem srebrn. pozł. zgubiono dnia 10 grudnia na ul. Dworcowej. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot do Prezydium MRN. Bydgoszcz. Pl. Bohaterów Stalingradu — Referat rzeczy znalezionych. (6015

ZGUBIONO kartę meldunkową — na nazwisko Helena Stargecka, Silno, pow. Chojnice. (554k

ZGUBIONO kartę meldunkową — na nazwisko Stanisława Więcławek — Objezierze pow. Chojnice. (559

ZGUBIONO kartę meldunkową — na nazwisko Wincenty Gruszka, Silno, pow. Chojnice. (558

LOKALE

KRAWCOWA starsza poszukuje pokoju pustego względnie umeblowanego za dobrą opłatą. — Bydgoszcz, Toruńska 39-6 (6028

POKÓJ z kuchnią, wygody, centrum Torunia, zamienię na podobne lub pokój w Bydgoszczy. Koszty przeprowadzki zwrócę. Wiadomość: Bydgoszcz Kwiatowa 9-1. (560g

2 POKOJE z wygodami i używalnością kuchni w Bydgoszczy zamienię na 3 pokoje. Ewentualnie zamienię 3 pokoje samodzielne na 4—5 pokoi samodzielne. Oferty „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16, pod nr 6023. (6023

POKÓJ umeblowany oddam samotnej uczciwej osobie. Oferty „Prasa" — Bydgoszcz. Dworcowa 16 pod nr 5990. (5990

NIERUCHOMOŚCI

PARCELE, wille, kamienice, gospodarstwa. Kupno — sprzedaż. Załatwia solidnie „Union". Poznań. Nowowiejskiego 9. (2563

KUPNO

BARAK na rozbiórkę kupię. Oferty „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16 pod nr 5995. (5995

MOTOCYKL 250—350 ccm kupię. Warszawa Kawcza nr 27 — Czapski. (2679k

✝

Dnia 19 grudnia 1953 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka i babcia śp.

Konstancja Koterska

z BALCERZAKÓW, przeżywszy lat 73

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 22 bm. o godzinie 14 z kaplicy Szpitala Miejskiego w Inowrocławiu na cmentarz parafialny Matki Boskiej. O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MĄŻ, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI

Inowrocław, Wrocław, Gdańsk, Stargard, Mamlicz, Białośliwie, w grudniu 1953 r.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę memu najdroższemu mężowi, naszemu kochanemu ojcu śp.

Franciszkowi Smolarkowi

a w szczególności ks. prałatowi Skoniecznemu, Powiatowemu Zrzeszeniu Pryw. Handlu i Usług — Sekcja Kioskarzy, Cechowi Szewców i Cholewkarzy, Pracownikom PZG, Współlokatorom, krewnym i znajomym za udział w pogrzebie oraz za złożone wieńce, kwiaty i wyrazy współczucia składamy najserdeczniejsze podziękowanie. **ŻONA i SYNOWIE**

Bydgoszcz, w grudniu 1953 r. (6036

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA sekcji finansowej zatrudni **PZGS w Człuchowie.** Wynagrodzenie wg umowy zbior. dla pionu CRS „Samopomoc Chłopska". Reflektujemy na siły z praktyką pionu CRS lub banku obeznanego z czynnościami tego stanowiska. Zgłoszenia kierować do PZGS Człuchów. (2680k

Starszych **KSIĘGOWYCH** i **KASJERA** zatrudnią natychmiast **Bydgoskie Zakłady Betoniarskie i Żelbetowe** w Białychbłotach k. Bydgoszczy. Reflektujemy na siły wysokokwalifikowane. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej pracy w budownictwie. Oferty należy kierować na adres: Bydgoszcz, skrytka pocztowa 81. (2636k

STRÓŻY natychmiast zatrudni **Spółdzielnia Pracy „Pogoń"**, Oddział w Bydgoszczy, ul. Król. Jadwigi 17. (2637k

TECHNIKA budowlanego na stanowisko kierownika robót zatrudni **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane** w Chojnicach. Uposażenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Podania z życiorysem należy kierować do referatu personalnego przy ul. Młyńskiej 30. (2700k

RYMARZY oraz **PRACOWNIKÓW** chętnych przyuczenia się tego zawodu zatrudnią zaraz **Bydgoskie Zakłady Wyrobów Rymarskich** w Bydgoszczy. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna ul. Dolina 35. (2702k)

KOWALA z uprawnieniem do kucia koni na warunkach wg układu zbiorowego w budownictwie zatrudni **Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Bydgoszczy. Zgłoszenia:** Baza Transportu ZBM ul. Zamojskiego 5. (2696k

NAUKA

MASZYNOPISANIA nowoczesnego, przyśpieszonego, korespondencji handlowej udzielam. Toruń. Kochanowskiego 6-4 (555k

PRACA

POMOC domowa potrzebna od 1. 1. 1954 r. — Bydgoszcz. Dworcowa 22-4 — dr E. Dymek. (6007

RÓŻNE

Wszystkim, którzy złożyli dowody serdecznej pamięci w czasie choroby i po śmierci naszej ukochanej matki śp. Walerii Skupniewicz składamy „Bóg zapłać". **Córka i Synowie.** (6021)

WÓZKI dziecięce, autka koszykowe spacerowe na łożyskach i dla bliźniąt, saneczki — poleca H. Świetlik, Poznań, Wrocławska 13. (2665

2 RASOWE pieski (młode) oddam w dobre ręce bezinteresownie. — Bydgoszcz, Kościuszki 28-2. (6030

WZYWAM ob. ob. Hieronima i Martę Megger, zamieszk. w Bydgoszczy, ul. Kujawska 74-2, do odwołania do 30. 12. 1953 r. fałszywych oszczerstw rzuconych w dniu 20 bm. — w przeciwnym razie sprawę skieruję na drogę sądową. Stefan Przybylski. (6018

REDAGUJE KOLEGIUM
WYDAWCA: SPÓŁDZ. PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA"
DRUK: RSW „PRASA" Bydgoszcz Czerwonej Armii 18/20 — Telefony: Naczelny redaktor — 24-29. Zastępca naczelnego redaktora sekretariat redakcji oraz działy: społeczno-polityczny ekonomiczny i wiejski — 33-41 33-42 Działy miejski kultury oświaty i sportowy— 48-56 Działy: rzemieślniczy, terenowy oraz listów i interwencji — 19-07 Redakcja nocna — 19. 07 33-41 lub 33-42 Dział ogłoszeń — 48-08 Drukarnia nr 7 — 18-99
Papier: druk. gazet. rot. mat. kl. VII. 50 gr 94 cm. E-1-60665

K. Boruń i A. Trepka

ZAGUBIONA PRZYSZŁOŚĆ

13)

— Jednak — przerwał Williams — postępowanie prezydenta, jak dotąd, nie przekracza jego uprawnień.

Schneeberg przystanął. Uczynił to tak szybko, że na moment oparł się o Kruka. Rzucił wzrokiem wokoło, gdzie wielkie kolby kukurydzy stały gęsto i równo, nieruchome w ciszy powietrza.

— Nie przekracza uprawnień — zawołał w podnieceniu. — Jak dotąd? A co będzie jeśli przekroczy? Albo nie. Powiedzmy, że nie przekroczy, że pozostanie w zupełnej zgodzie tak z konstytucją, jak i ze specjalnymi przywilejami władzy, decepionymi do jego osoby. A mimo to stanie się coś, co będzie końcem wszystkiego. Nas, jego, świata. Czy może być pociecha dla skazańca wiadomość, że wyrok na niego zapadł prawidłowo według procedury sądowej. Że sędzia nie zaniedbał zwykłej formułki: „Z woli Boga i sługi jego, prezydenta, czyni się wiadomym ludziom zamieszkałym na wszystkich poziomach Coelestii..."? Nie, my musimy wiedzieć wszystko. Musimy wiedzieć teraz, zanim sprawa dojrzeje do groźby zagłady. Zanim chwilowo wyłączenie miotacza spędzi sen z powiek wszystkim tym, którzy w pełni zdają sobie sprawę z wagi niebezpieczeństwa. Czy uważacie co innego? No, powiedzcie! Mam prawie pewność, że pola prezydenta nie są jego uszami. Tu chyba brak aparatów podsłuchowych. A jednak czy jesteśmy nie uchybiam jego osobie — dodał, spoglądając niepewnym wzrokiem po ścianach. — Poważam go jak zwykle, a że lękam się możliwości niebezpieczeństwa, które zawisłoby nad nami wszystkimi — to moje prawo. Więcej — mój obowiązek po linii konstytucji, którą Summerson zaprzysiągł.

— Masz słuszność o tyle, — zgodził się Williams — że trzeba to wszystko śmiało wygarnąć staremu. Albo jesteśmy jego doradcami, albo...

— Ja radzę przedstawić Kuhnowi całą sprawę — rzekł Schneeberg. — Niech interweniuje u prezydenta. Jako minister ochrony zewnętrznej on chyba największe prawo znać prawdę. Choćby nam nawet nie powtórzył tego, co zdoła się wywiedzieć, przynajmniej jeden człowiek kompetentny będzie zorientowany w sytuacji. To dużo znaczy.

— Oczywiście — potwierdził Kruk. — Kto z nas pójdzie?

— Ja mogę iść — zaofiarował się Schneeberg. — Wyczuwam, że Kuhn mię dosyć lubi. Więcej, niż ja jego. A zresztą, to będzie łatwe rozmowa. Wiem, że on się przemie całą sprawą. Niewątpliwie rozzłościł się też na Summersona, o ile nie został wyczerpująco poinformowany. Słyszałem, że jest chory. Ale taka wiadomość postawi go na równe nogi.

Zawrócili. Idąc wąską ścieżką w kierunku windy, co chwila któryś z nich potrącał w zamyśleniu jakąś kolbę kukurydzy, lub szurnął nogą w zarośniętą masie kłosów pszenicznych.

Pożegnali się przed stecwika. Gdy winda uniosła już Schneeberga i Williamsa, Bernard przypomniał sobie odcięte rogi na kopiach planów.

— Czegoż im tego nie powiedziałem? Może właśnie w tym tkwi rozwiązanie.

ROZDZIAŁ III

„Ślepe magazyny"

Bernard nie mógł zasnąć. Mimo znużenia po nieprzerwanej, blisko 35-godzinnej pracy, sen nie nadchodził. Zarówno napięcie nerwowe jak i wrażenia ubiegłych dwóch dni, były zbyt silne i nie dały się tak łatwo wyprzeć ze świadomości.

Przewracał się nerwowo, jak gdyby na miękkim tapczanie nie mógł znaleźć wygodnego miejsca. Aby zmienić tok myśli, próbował przeglądać wydawane przez Greena serie powieści rysunkowych, lecz bez rezultatu.

Wstał z tapczanu i wyjął z szuflady kartkę, na której zanotował tajemnicze słowa, zauważone w rogu planów, otrzymanych od prezydenta.

„Departament Wojny Kosmicznej, CM-2. Em 4a Waszyngton 23 3. 1982 r. Zatwierdzone do budowy" — przesylabizował jeszcze raz zapisane wyrazy. — Co za dziwna nazwa: „departament wojny". CW-2. Em 4a, to z pewnością oznaczenie planów — rozmyślał. — Ale najdziwniejszy to ten wyraz przed datą...

W tej chwili rozległ się za nim szmer. W rozsuniętych drzwiach stanęła matka.

— Cóż ty, mój chłopcze, jeszcze nie śpisz? Dwie noce nie spałeś a przecież jutro też masz pilną robotę. Powinieneś spać, ebyś choć trochę wypoczął. — Ojciec, jak żył, zawsze mówił, że przed ważną robotą, to najlepiej dobrze się wyspać.

Bernard spojrzał w zamyśleniu na matkę, nie odpowiadając. Podeszła do syna i chwyciła go za rękę.

— Co ty?

— Eh nic, zaraz się położę — odpowiedział. Lecz oto uderzony nową myślą zwrócił się do niej: — Czy mama wie co oznacza słowo „Waszyngton"?

— Co mówisz? „Waszyngton"... Nie, nigdy nie słyszałam.

(Ciąg dalszy nastąpi)

GRUDZIEŃ **22** WTOREK

DZIŚ *Zenona, Honoraty*

JUTRO *Wiktorii*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36 55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. Dział Miejski IKP — 43-56.

To i owo z Bydgoszczy

Dlaczego na raty?



Od pewnego czasu czynne jest znowu przejście nad Brdą od ul. J. Krasickiego do mostu Król. Jadwigi.

Cieszyliśmy się wszyscy, że nadwodny bulwar będzie nareszcie naprawiony, że znikną „egipskie" ciemności i zdradzieckie dziury.

Radość nasza była jednak przedwczesna.

Owszem, naprawiono, ale tylko pewien odcinek bulwaru od strony Janka Krasickiego, a bliżej ul. Król. Jadwigi dalej panują ciemności „choć oko wykol" i dalej są dziury i wyboje.

Dlaczego tak na raty? (Mat)

Za krótkie...



Jest już zima. Każdy z nas ubiera się coraz cieplej, gdyż mróz potrafi nieraz dokuczyć. Również matki ubierają swe pociechy „na zimowo". Lecz tu powstaje problem. Nie mogą nigdzie otrzymać odpowiednich dziecięcych pończoszek. Te, które są z reguły są za krótkie Między wielkością stopy a długością pończoszki istnieje duża proporcja.

Matki „długonogich" dzieci w wieku 6—11 lat proszą o produkowanie pończoszek, których nie potrzeba by było sztukować. (Ror)

Sami budujemy Filharmonię Pomorską

W Czynie przedzjazdowym pracownicy Centralnego Zarzadu Handlu Owocami i Warzywami w Bydgoszczy podjęli m. in. zobowiązanie przepracowania 128 rob/godz. przy budowie gmachu Filharmonii. W tych dniach zobowiązanie wykonali. Cały zespół pracowniczy w liczbie 34 pracowników pracował przez 4 godziny przy budowie. Zniwelowano część terenu, usunięto zeń krawężniki i kamienie oraz wykopano kilka drzew, które zostaną przeniesione w inne miejsce (tek)

Racjonalizatorzy rzemiosła indywidualnego

podjęli zobowiązania przedzjazdowe

W Bydgoszczy obradowali aktywiści ruchu racjonalizatorskiego w rzemiośle indywidualnym, aby dokonać przeglądu dotychczasowych osiągnięć i naradzić się nad możliwościami i sposobami umasowienia tego ruchu.

Aktualny referat pt. „Racjonalizatorstwo i poradnictwo techniczne w rzemiośle indywidualnym" wygłosił Urbański kier. biura OZC. Prelegent z dużą wnikliwością scharakteryzował syntezę ruchu racjonalizatorskiego i jego wartości polityczne i państwowo-gospodarcze w ogóle, a w rzemiośle indywidualnym w szczególności, przytaczając szereg przykładów racjonalizatorstwa rzemieślniczego, któremu wiele kluczowych dziedzin przemysłu zawdzięcza swoje sukcesy.

W wygłoszonym następnie sprawozdaniu z działalności Klubu Techniki i Racjonalizatorstwa przy OZC w Bydgoszczy oraz cechowych poradni technicznych, poddano ogólnej analizie jej pozytywne wyniki, nie szczędząc jednak również słów krytyki i samokrytyki za niedociągnięcia i błędy.

W bardzo żywej dyskusji radzono nad przyczynami niedostatecznego rozwoju ruchu racjonalizatorskiego wśród rzemiosła indywidualnego oraz nad sposobami ożywienia tego ruchu. Dyskusję podsumował dyrektor Izby Rzemieślniczej Jabłczyński, który po omówieniu społeczno-gospodarczego aspektu racjonalizatorstwa w świetle tez przedzjazdowych — wskazał jako jedną z wielu przyczyn powolnego rozwoju ruchu racjonalizatorskiego w rzemiośle indywidualnym, brak większego zainteresowania się rzemieślników cechowymi poradniami technicznymi, które spełniają wybitną rolę na tym odcinku i stanowią źródło powstania niejednego pożytecznego usprawnienia i ulepszenia technicznego.

Wspomniana narada spełniła w zupełności swoje zadanie, a wynikiem jej było podjęcie zobowiązania ku uczczeniu II Zjazdu PZPR

Uczestnicy narady postanowili: rozszerzyć sieć cechowych poradni technicznych — przez utworzenie na terenie m. Bydgoszczy 4 dalszych poradni dla tych rodzajów rzemiosła wzgl. jego specjalności, w których takich poradni dotychczas nie było; powiększyć liczbę członków Klubu Techniki i Racjonalizatorstwa przy OZC — przez przystąpienie do Klubu kierowników wszystkich istniejących na terenie miasta cechowych poradni technicznych w liczbie 45; uaktywnić działalność Klubu i poradni technicznych — przez wzmożoną propagandę ruchu racjonalizatorskiego i poradnictwa technicznego wśród rzemiosła indywidualnego, zgłosić w najbliższym okresie czasu co najmniej 10 nowych pomysłów racjonalizatorskich. (PK)

Gdzie upieczemy ciasto świąteczne?

Miejskie Zakłady Piekarnicze z dniem dzisiejszym uruchamiają trzy piekarnie nastawione wyłącznie na wypiek pieczywa dla potrzeb mieszkańców. Są to: piekarnia nr 26 Al. 1 Maja 67, piekarnia nr 20 — Kwiatowa 9 i piekarnia nr 23 Nakielska 39. Ponadto wszystkie inne piekarnie będą przyjmowały również pieczywo do wypieku, w miarę możliwości produkcyjnych.

Z niedzielnego spotkania

● Będą poranki muzyczne
● Poprawi się bardziej jakość potraw

- zapewnia konsumentów kierownictwo kawiarni i restauracji „Orbis"

Niedzielne spotkanie konsumentów z załogą zakładu gastronomicznego „Orbisu", było imprezą udaną. Urozmaicone występami artystów warszawskich, Beaty Artemskiej, Mieczyława Fogga i Antoniego Jaksztasa, pozwoliło uczestnikom spędzić kilka chwil w miłej atmosferze.

Celem spotkania było zapoznanie uczestników z wypowiedziami konsumentów na pytania błyskawicznej ankiety IKP i „Orbisu".

Nadesłane wypowiedzi zawierały w zasadzie szereg przeważnie pozytywnych uwag, dotyczących działalności lokalu „Orbisu". Nie brakło jednak wypowiedzi wskazujących na konieczność wprowadzenia pewnych ulepszeń i usprawnień.

M. in. zwrócono uwagę na to, że niektóre potrawy, szczególnie zupy, zawierają niedostateczną ilość przypraw. Dyrekcja Orbisu biorąc pod uwagę życzenia konsumentów, już w najbliższym terminie zorganizuje specjalną naradę celem ustalenia właściwej receptury tych potraw.

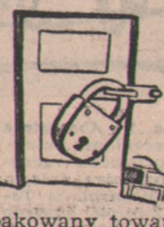
Najistotniejszą jednak uwagą, powtarzającą się we wszystkich wypowiedziach konsumentów, była sprawa działalności rozrywkowej, reprezentacyjnego lokalu Orbisu. Szczególnym życzeniem, korzystających z tego lokalu jest, aby w niedziele i dni świąteczne odbywały się poranki muzyczne. W tym wypadku kierownictwo Orbisu uwzględniło życzenia bywalców i zapewniło uczestników spotkania, że już od 1 stycznia przyszłego roku takie poranki beda się odbywały.

Odpowiedzi na pytania błyskawicznej ankiety, najtrafniejsze zostały nagrodzone. Nagrody otrzymali: Maria Wojtaszewska, Sienkiewicza 32, Marian Reich Łokietka 22 Irena, Zawadzka — Gwardii Ludowej 54, Andrzej Krupecki — Sienkiewicza 37, Zbigniew Wojcikiewicz — Chopina 28, Henryk Kosecki — Bojowników PPR 21, Paweł Bączkowski — Pomorska 17 i Aniela Kłosińska — Warmińskiego 10.

Ci, którzy nie odebrali nagród, winni się zgłosić po nie do zakładu gastronomicznego Orbis przy Al. 1 Maja 14. (tek)

Wolna Trybuna

O pełne zadowolenie klientów



Szczególnym zainteresowaniem cieszą się „Delikatesy", o czym świadczy duża ilość kupujących o każdej porze dnia. Przyjemna i prędka obsługa, doskonały i dobrze zapakowany towar sprawiają, że interesanci są zadowoleni. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie „ciasne" drzwi wejściowe, wokół których zawsze panuje tłok.

Można temu bardzo łatwo zaradzić. Wystarczy tylko otworzyć drugie drzwi, które z niewiadomej przyczyny są zawsze zamknięte. Uniknie się w ten sposób tłoku przy drzwiach wejściowych.

Lubię dobrą kawę...

Nie palę, nie piję — ale lubię dobrą kawę, której nie mogę dostać w żadnej kawiarni w Bydgoszczy.

W kawiarni „Mir". Proszę o małą kawę!

Owszem otrzymałem. Był to napój koloru mętnej herbaty o lekkim smaku kawowym. Zapłaciłem około 5 złotych.

W kawiarni „Cristal". Podobna historia.

W poszukiwaniu dobrej kawy postanowiłem kupić ją sobie w sklepie „Delikatesów".

Pytam. — Czy jest kawa?
— Będzie po obiedzie!
Przychodzę po obiedzie.
— Czy jest kawa?
— Nie ma.
— A czy była?
— Tak była.
— A gdzie się podziała?
— Sprzedana.
— Tak szybko?
— Tak...!

Właśnie wszedł kierownik sklepu „Delikatesów".

Proszę kierownika — pytam — dużo mieliście dziś kawy do sprzedaży?

Kierownik na to — a co to pana obchodzi!

Kontynuuję dalej, nie zwracając uwagi na ton odpowiedzi.

— W „Delikatesach" w Warszawie i w Toruniu jest kawy pod dostatkiem. Dlaczego nie ma jej w Bydgoszczy?

Kierownik na to — trzeba było sobie kupić kawy w Warszawie lub Toruniu.

Zachwycony „uprzejmością" kierownika sklepu „Delikatesów" w Bydgoszczy wyszedłem. *(ska)*

*

Pomijając niegrzeczny i niewłaściwy ton kierownika, należało by postawić pytanie: dlaczego w innych miastach kawy jest pod dostatkiem, a nie można jej otrzymać w Bydgoszczy? Wina niewątpliwie leży w dystrybucji, ale również kierownictwo sklepu nie dba o dostateczne zaopatrzenie sklepu w ten artykuł.

400 kanarków popisywało się śpiewem

Na otwartej ostatnio w Bydgoszczy okręgowej wystawie kanarków, hodowcy z woj. bydgoskiego i gdańskiego zaprezentowali około 400 kanarków zwykłych i kolorowych.

Na wystawie można było również oglądać z wielkim zainteresowaniem okazy ptaków egzotycznych jak kolibry brazylijskie, papużki faliste i inne.

W konkursie śpiewu kanarków spośród 9 najlepszych kolekcji tych ptaszków, za najładniej śpiewającą uznano m. in. kolekcję Jerzego Przeperskiego z Sopotu.

Pierwszą nagrodę w konkursie chowu kanarków kolorowych uzyskał Edmund Tobolewski z Bydgoszczy. Wyhodował on piękne okazy kanarków białych, pomarańczowych i zielonych.

O wielkiej popularności wystawy wśród mieszkańców Bydgoszczy świadczy fakt, że w ciągu 3 dni obejrzało ją blisko 4 tys. osób. (no)

PAMIĘTAJ O ZAKAZIE UŻYWANIA GRZEJNIKÓW ELEKTRYCZNYCH W PORZE WIECZORNEJ!

Na fali dnia

Co robić?

Cóż robić? Chyba naturę winić o to, że jednego z nas wyposażyła w duże stopy, innego — w małe, że jednego obdarzyła długimi rękami, drugiego — krótkimi, że wreszcie niektórym wytoczyła grube szyje, innym zaś szczupłe.

Z naturą jakoś się porozumieć nie można, by wszyscy mieli jednakowe ręce, nogi, szyje... Trzeba się wobec tego porozumiewać z zakładami produkcyjnymi, wytwarzającymi na nogi — obuwie, na ręce — rękawy, na szyję — kołnierze... by wielkość ich była zróżnicowana tak, jak zróżnicowana jest długość i obwód naszego ciała.

I z tego porozumienia jednak — przynajmniej na razie niewiele wychodzi.

Bo proszę sobie wyobrazić mężczyznę szczupłego, siłą rzeczy mającego szczupłą szyję, któremu w sklepach oferują koszule o rozmiarach kołnierzyka „41", „40", lub w najlepszym wypadku „39", skoro on potrzebuje numer „37". Sporo musi się nachodzić po mieście, nim taki rozmiar wreszcie znajdzie.

Wszyscy szczupli mężczyźni apelują do zakładów produkcyjnych, wytwarzających męskie koszule, o wiecej mniejszych rozmiarów.

Mają do tego takie same prawo, jak ludzie tędzy. (T)

Sylwester w Filharmonii z Barbarą Kostrzewską

Nasza Filharmonia przygotowuje nam miłą niespodziankę. Będą to dwa wesołe wieczory sylwestrowe o programie składającym się z utworów muzyki operetkowej i rozrywkowej. Jako solistka przyrzekła swój udział ulubienica publiczności Barbara Kostrzewska. Odśpiewa ona szereg najpopularniejszych arii i piosenek ze swego bogatego repertuaru. Drugim solistą będzie skrzypek Lesław Simon, koncertmistrz Państwowej Filharmonii Pomorskiej. Dyrygować będzie Roman Mackiewicz.

Koncerty odbędą się w dniu 30 bm. o godz. 17,30 i 20. Bilety można nabywać indywidualnie i na listy zbiorowe już od dnia 26 bm. w Kasie Pom. Domu Sztuki w godz. od 15—18-tej.

Na wokandzie sądowej §

Schował do buta...

Przed Sądem Powiatowym w Bydgoszczy odpowiadał Kazimierz Lisiński, który zasiadł na ławie oskarżonych pod zarzutem przywłaszczenia mienia społecznego.

Lisiński, będąc pracownikiem Kujawskich Zakładów Naprawczych Samochodów w Solcu Kujawskim dopuścił się kradzieży drobnych przedmiotów potrzebnych do remontów samochodowych takich m. in. jak kable, łożyska kulkowe czy rolkowe.

Ponieważ był on podejrzany o dokonywanie przywłaszczeń, pewnego dnia przeprowadzono kontrolę. Podczas rewizji osobistej Lisiński posiadane przy sobie łożysko kulkowe usiłował ukryć w bucie.

Sąd zastosował wobec Lisińskiego — który przyznał się do winy — daleko idące okoliczności łagodzące i skazał na miesiąc aresztu, uważając tę karę jako słuszną i sprawiedliwą za to, że nie potrafił uszanować mienia społecznego. (Ol)

CO? GDZIE? KIEDY?

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki: salon wystawowy CBW Art. — wystawa pt. „Kiermasz Plastyki" otwarta codziennie (z wyjątkiem poniedziałku i dni poświątecznych) od godz. 9 do 13 i od 15 do 19.

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — zbiory stałe (otwarte codziennie od godziny 11 do 16, w środę od godz. 12 do 19, w niedzielę od godz. 10 do 14, w dni poświąteczne nieczynne).

Biblioteka Miejska:
Wystawa z okazji 60 rocznicy śmierci Jana Matejki.
Wypożyczalnia główna czynna od godz. 13 do 19, w środy od godz. 11 do 15.
Pracownia naukowa: czynna codziennie od godziny 10 do 20.

Biblioteka Lekarska: w środy od godz. 12 do 15, czynna od godz. 15 do 19. Al. 1 Maja 13, I piętro.

Czytelnia Prasy — Al. 1 Maja 13 czynna codziennie (oprócz niedziel) od godz. 17 do 19.

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Poniedziałek: Fircyk w zalotach (19)

Wtorek: Fircyk w zalotach (19)



HENRYK OLSZEWSKI we „Fircyku w zalotach"

KINA

Pomorzanin: Niezwyciężeni (15.45, 18, 20.15).
Polonia: Wiosna (17 i 19).
Orzeł: Zasadzka (16.45 i 19)
Wolność: Timur i jego drużyna (16, 18), Miasto młodzieży (20)
Gryf: Aktorka (16.45, 19)
Bałtyk: My urwisy (17 i 19).
Mir: Ostatni rejs (17, 19)
Rozmaitości: Program składany (16—23).

DYŻURY

Dyżury aptek (od godz. 21 do 8):
Apteka Społeczna nr 13 Al. 1 Maja 27, tel. 23-14.
Apteka Społeczna nr 39 Al. 1 Maja 5, tel. 23-46.

Dyżur lekarza weterynaryjnego od 21 do 27 grudnia: Państw. Zakład Leczniczy dla Zwierzat, Bydgoszcz. Marchlewskiego 6, tel. 19-36.

RADIO

PROGRAM LOKALNY
Wtorek, 22 grudnia

13.00 Melodie do tańca, 13.20 Reportaż, 13.30 Grieg 4 miniatury fortepianowe, 13.40 Reportaż z Gminnej Kasy Oszczędności, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Muzyka dla wszystkich.

ILUSTROWANY
KURIER SPORTOWY

Kraków i Pomorze wyeliminowane!

Warszawa, Poznań, Opole i Stalinogród

w półfinale Zimowego Pucharu

DO PÓŁFINAŁU zimowego turnieju w piłce nożnej, zorganizowanego dla uczczenia II Zjazdu Partii, zakwalifikowały się reprezentacje Warszawy, Poznania, Opola i Stalinogrodu.

KRAKÓW — OPOLE 0:1

Niespodzianką ćwierćfinałów była porażka Krakowa w meczu z Opolem 0:1 (0:0). Drużyna opolska oparta na zespole Budowlanych odniosła duży sukces w tym meczu, eliminując silny zespół krakowski, który zawiódł zupełnie w linii ataku. Napastnicy Krakowa strzelali niecelnie i nie mogli dać sobie rady z dobrą grą bloku obronnego gospodarzy, w którym wyróżnili się obaj obrońcy oraz bramkarz.

POZNAŃ — POMORZE 3:2

KRÓTKO MÓWIĄC: zawiedliśmy się! Liczyliśmy bowiem na to ,że reprezentacja piłkarska Pomorza upora się z zespołem poznańskim. Od dawna przecież nie było dla nikogo tajemnicą, iż piłkarstwo nad Wartą przeżywa poważny kryzys. I-ligowy Kolejarz dzięki dyskwalifikacjom i kontuzjom wjechał na boczny tor; jedyny reprezentant w II lidze — Kolejarz Leszno pożegnał się z nią w tym sezonie; Stal poznańska przestała od lat być groźna nawet w III lidze, więc... nikłe zwycięstwo Poznania nad Szczecinem, przy dobrej formie piłkarzy pomorskich, zademonstrowanej przed tygodniem w meczu eliminacyjnym z Koszalinem, pozwalały nam przypuszczać, iż w półfinale rozgrywek o Puchar Zimowy ujrzymy raczej reprezentantów Pomorza. Niestety, stało się inaczej. Poznań wyeliminował Pomorze, zwyciężając nieznacznie, aczkolwiek zasłużenie w stosunku 3:2 (2:2).

Spotkanie rozegrane na twardej nawierzchni boiska stadionu leśnego bydgoskiego Kolejarza wśród kilku stopni mrozu stało na zadowalającym poziomie. Tempo gry dyktował... termometr, więc o piłkę walczono szybko i bez wytchnienia. W ogólnym przekroju poznaniacy tworzyli bardziej skonsolidowany zespół aniżeli drużyna pomorska, która właściwie była reprezentowana przez beniaminka I ligi — Gwardię Bydgoszcz, uzupełnionego 3 zawodnikami OWKS Bydgoszcz i Rembeckim z Kolejarza Toruń. Mimo to właśnie w zespole gospodarzy szwankowało zgranie, szczególnie zaś do przerwy w linii napadu.

W odróżnieniu od zespołu pomorskiego, drużyna poznańska pozbawiona „asów" i „gwiazd" tworzyła harmonijnie współpracujący kolektyw, co zwłaszcza uwidoczniło się podczas akcji defensywnych. Zdarzały się np. momenty, kiedy pod bramką poznańską widzieliśmy 10 niebieskich koszulek, by za chwilę ujrzeć je znów w komplecie na polu przeciwnika.

A tu nie zawsze działo się dobrze. Trzeba samokrytycznie przyznać, iż nieszczelność bloku defensywnego drużyny pomorskiej w dużym stopniu ułatwiła gościom zwycięstwo. Najwięcej zastrzeżeń budziła niepewna gra obrońcy Murzyna. Również i bramkarz Burchardt nie miał swego najlepszego dnia. Pewien ład usiłowali wprowadzić pomocnicy Szczepański i Wakarecy. Ale i oni grzeszyli niecelnością podań, uporczywym forsowaniem gry środkiem boiska, czy stosunkowo słabym wykorzystaniem skrzydłowych. A szkoda, gdyż jeden z nich — Szarzyński II. stwarzał często nieprzyjemne sytuacje pod bramką gości. W takich momentach padły obie bramki dla Pomorza. Autorem ich był w 14 i 35 min. Piątek. Poza nim żaden z napastników nie potrafił zdobyć się na skuteczny strzał, a w 88 min. Rembecki nawet z 2 m nie trafił do bramki, marnując idealną szansę do wyrównania.

Zwycięzcy przewyższali drużynę pomorską przede wszystkim szybszym startem do piłki, dokładnością podań, jak również wyszkoleniem technicznym. Poza tym zespół Poznania wykazał większą dojrzałość taktyczną. Pozwoliła mu ona w odpowiednich dla siebie momentach atakować, jak również stosować system wzmocnionej obrony. Najlepszym zawodnikiem wśród gości był „stopper" Kuchnicki i środkowy napastnik Smekta'a. Pierwszy — całkowicie zaszachował atak drużyny pomorskiej. Przyszło mu to o tyle łatwiej, iż zawodników znał doskonale choćby z okresu, kiedy grywał w OWKS Bydgoszcz. Natomiast Smektała z Kolejarza Leszno, zdobywca dwóch bramek (w tym jedna przy samobójczej pomocy Murzyna), dobrze dyrygował kwintetem ofensywnym, w którym oprócz niego wyróżnił się Baraniak.

W formacjach defensywnych Poznania dobrym refleksem i opanowaniem błysnął obrońca Deska. Reszta zagrała na poziomie, nie ujawniając poza bramkarzem Krzysztofiakiem (zamienionym z powodzeniem przez rezerwowego Konieczkę) słabszych punktów.

Tak więc ostatni akord tegorocznego sezonu, choć nie zabrzmiał radosną nutą dla piłkarzy pomorskich, to jednak potrafił zainteresować i utrzymać w napięciu garstkę widzów, rozczarowanych nieco formą swoich pupilów. Większy zawód sprawił nam — znany raczej z dobrej strony — sędzia Cyprys z Opola. Pomijając niejednokrotnie mylnie wydane orzeczenia, nie widzimy absolutnie powodów, dla których kilka razy zrezygnował z podyktowania „jedenastek", za wyraźne zatrzymanie piłki ręką na polu karnym. (R)

GDAŃSK — WARSZAWA 0:2

W GDAŃSKU Warszawa odniosła zasłużone zwycięstwo 2:0 (1:0) nad reprezentacją Gdańska, mając przewagę przez większą część meczu. Goście zdobyli prowadzenie w 11 min. z samobójczego strzału obrońcy Michalaka, a podwyższyli wynik w 87 min. kiedy Pohl skierował piłkę z bliskiej odległości do bramki.

Warszawianie mieli swoje najsilniejsze punkty w formacjach obronnych, w których szczególnie wyróżnili się Stefaniszyn w bramce, Maruszkiewicz na obronie oraz obaj pomocnicy Grzywocz I i Zientara. W zespole gdańskim dobrze wypadł bramkarz Paprotny, który uchronił swoją drużynę od wyższej porażki.

ŚLĄSK — ŁÓDŹ 2:0

REPREZENTACJA Stalinogrodu była lepszym zespołem w meczu wygranym z Łodzią 2:0 (1:0). Ślązacy mieli przez cały czas spotkania przewagę, a w zespole ich wyróżnili się: Bomba i Lelonek, Suszczyk w pomocy i Kępny w ataku. Bramki zdobyli Kępny i Brychcy.

Na trzech ringach walczyli bokserzy I i II ligi pięściarskiej

W I lidze bokserskiej odbyło się 20 bm. tylko jedno spotkanie, w którym warszawska Gwardia pokonała gdańskiego Kolejarza 12:6 (w wadze półciężkiej obaj zawodnicy zostali zdyskwalifikowani). Poszczególne walki stały na słabym poziomie, a jedynie pojedynek Tyczyńskiego z Soczewińskim w wadze piórkowej był emocjonujący i ciekawy. Walka obfitowała w ostrą wymianę ciosów i prowadzona była w szybkim tempie. Początkowo przewagę uzyskał Soczewiński i Tyczyński już w I rundzie był liczony. W następnych starciach Tyczyński ulokował kilka silnych ciosów i w II rundzie Soczewiński był wyraźnie zamroczony. Pod koniec walki obaj przeciwnicy wykazali dobrą kondycję, przyjmując w dalszym ciągu ostrą wymianę ciosów, w której skuteczniejszy był Tyczyński wygrywając walkę 3:0.

Niespodzianką meczu była porażka Poleksa II przez tko. w III r. z młodym i ambitnym Szydłowskim (waga półśrednia). Lepszy technicznie Poleks nie mógł sobie poradzić z żywiołowo atakującym i wytrzymałym Gwardzistą, który narzucił przeciwnikowi ostrą wymianę ciosów i w III r. sędzia odesłał zamroczonego Poleksa do rogu.

TABELKA

	sp.	pkt.	st. zw.
1. CWKS Warszawa	6	8	78:42
2. Gwardia Kraków	5	8	63:43
3. Gwardia Warszawa	5	7	49:47
4. Gwardia Gdańsk	4	4	42:36
5. Stal Łabędy	5	4	45:53
6. Gwardia Słupsk	5	4	45:55
7. Kolejarz Gdańsk	5	1	32:66

II liga

Gwardia Wrocław — Kolejarz Szczecin 11:9.

Stal Wrocław — Gwardia Poznań 14:6

TABELKA

GRUPA I

1. Włókniarz Łódź	5	10	61:37
2. Ogniwo Bielsko	6	7	68:50
3. Stal Wrocław	6	7	69:51
4. Gwardia Szczecin	6	7	68:52
5. Gwardia Poznań	6	4	47:73
6 Kolejarz Bydgoszcz	5	3	35:63
7. Kolejarz Warszawa	6	2	50:70

GRUPA II

1. Budowlani Poznań	6	9	63:57
2. Gwardia Wrocław	6	8	65:55
3. Ogniwo Kraków	6	7	71:49
4. Stal Poznań	6	6	58:62
5. Unia Piotrków	6	4	57:63
6. Kolejarz Gdynia	6	4	53:67
7. Kolejarz Szczecin	6	4	53:67

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Bokserzy CWKS Warszawa rozegrali w Bydgoszczy mecz z drużyną miejscowego OWKS remisując 10:10. Boks w najlepszym wydaniu zademonstrował Drogosz w walce z Pińskim, który przegrał przekonywująco. W pozostałych walkach m. in. Kruża zwyciężył przez tko. w III r. Neumana, Niedźwiecki pokonał w III r. przez dyskwalfikację Nowaczyka, Derkowski przegrał z Czajeckim, Leiss wypunktował Dampca, Uczyński pokonał Mańkę.

Hokeiści Kolejarza Toruń rozegrali dwa mecze z drużyną CWKS II. Pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem wojskowych 5:4 (4:0, 1:0, 0:4), a drugie spotkanie przyniosło zwycięstwo Kolejarzowi także w stosunku 5:4 (0:2, 3:1 2:1). W drużynie CWKS dobrze zagrał bramkarz Wacław, oraz Masełko i Wróbel III. (f)

Gdy piłkarze Włoch grali w Genui z Czechosłowacją, ich drugi garnitur walczył na boisku w Stambule z reprezentacją Turcji. Mecz przegrali Turcy 0:1.

Angielski dziennikarz sportowy Norris Mac Whinter ogłosił w „Athlet es World" listę najlepszych małżeństw sportowych. Lista uwzględnia najlepsze wyniki osiągnięte przez każdego z małżonków w całej ich dotychczasowej karierze lekkoatletycznej. Rezultaty obliczono na podstawie tabeli fińskiej w konkurencjach męskich, i tabeli radzieckiej, w konkurencjach żeńskich. Pierwsze miejsce bezapelacyjnie zajmuje para czechosłowacka Emil i Dana Zatopkowie 2481 pkt. przed małżeństwem Litujew — Bogdanowa (ZSRR) 2258 pkt., Blask — Voigt (Niemcy) 2210 pkt. i Blankers — Koen (Holandia) 2088 pkt.

Śniegu starczy... na lekarstwo



I TO MA BYĆ zima...? *Absolutnie nie licząc się z zaleceniami kalendarza i wymaganiami sportowców raczyła dostarczyć zaledwie odrobinę śniegu. Mimo od dawna nie notowanego w Tatrach, jak i w całej Europie, takiego śniegowego „skąpstwa" — narciarze rozpoczęli pierwsze treningi. Wprawdzie trudno jeździć na nartach, gdy śnieg niepokrył jeszcze dobrze ziemi, ale... chyba wreszcie nadejdzie dzień triumfu białej zimy.*

Mimo utraty punktów koszykarze Gwardii (Kraków) prowadzą w I lidze kosza

Budowlani na szarym końcu

W I lidze koszykówki męskiej padły następujące wyniki:

Gwardia Kraków — Kolejarz Poznań 63:66.

Kolejarz W-wa — Spójnia Gdańsk — 54:49.

Włókniarz Łódź — CWKS W-wa 68:78.

Spójnia Łódź — AZS W-wa 65:57.

TABELKA

1. Gwardia Kraków	10	8	611:478
2. Kolejarz Warszawa	10	8	625:498
3. Spójnia Gdańsk	10	7	582:523
4. Włókniarz Łódź	10	6	625:586
5. Stal Poznań	10	6	574:546
6. CWKS W-wa	10	6	589:567
7. Kolejarz Poznań	10	4	563:575
8. AZS Warszawa	10	4	505:606
9. Ogniwo Łódź	10	3	501:551
10. Spójnia Łódź	10	2	543:632
11. Budowlani Toruń	10	1	471:571

II liga już ma swych faworytów

W drugiej lidze męskiej w grupie północnej prowadzi nadal bez porażki Kolejarz (Toruń), który pokonał w ostatnim meczu I rundy AZS (Szczecin) 60:53 (29:29). Na drugim miejscu utrzymał się AZS (Toruń) po zwycięstwie nad AZS (Warszawa) 84:50 (43:30). Kolejarz (Ostrów) wysunął się na 3 miejsce po zwycięstwie nad Kolejarzem (Gdańsk) 77:55 (31:24).

W grupie południowej rozegrano dwa mecze. Spójnia (Kraków) wygrała z Ogniwem (Wrocław) 66:64 (37:32) i jest nadal bez porażki na czele tej grupy. W drugim meczu Ogniwo (Kraków) wygrało z Górnikiem (Zabrze) 72:53 (43:22).

TABELKI

GRUPA PÓŁNOCNA

1. Kolejarz Toruń	5	5	265:223
2. AZS Toruń	5	4	334:248
3. Kolejarz Ostrów	5	2	297:260
4. AZS-AWF W-wa	5	2	243:284
5. AZS Szczecin	5	2	220:269
6. Kolejarz Gdańsk	5	0	249:324

GRUPA POŁUDNIOWA

1. Spójnia Kraków	4	4	295:218
2. Ogniwo Wrocław	4	2	237:204
3. Ogniwo Kraków	3	2	195:179
4. Górnik Zabrze	4	1	197:308
5. AZS Wrocław	3	0	129:144

Sukcesy Polaków w Budapeszcie

W pojedynku z Petrusewiczem Utassi bije 2 rekordy Węgier

W Budapeszcie odbyły się międzynarodowe zawody pływackie z udziałem czołowych zawodników Rumunii, Bułgarii, Danii, Holandii, Polski, Belgii i Węgier.

W pierwszym dniu zawodów zawodnicy polscy odnieśli duże sukcesy, zwłaszcza Tołkaczewski i rekordzista świata Petrusewicz.

W pierwszej konkurencji dnia w biegu na 100 m. st. dow. Tołkaczewski (Polska) zajął drugie miejsce z doskonałym wynikiem 59,2 sek. za Węgrem — Karpati — 58,5.

W biegu na 200 m st. klas. po zaciętej walce zwyciężył Węg er Utassi — 2.40,1 (nowy rekord Węgier). Rekordzista świata Marek Petrusewicz (Polska) zajął drugie miejsce w czasie 2:40,5 min.



Petrusewicz

Lutomski startował w wyścigu na 100 m st. grzbiet, zajmując 4 miejsce z czasem 1.11,6 a Cichoński w biegu na 100 m st. mot. uplasował się na 5 miejscu

W konkurencji kobiet Gryka na 200 m żabką zajęła 6 miejsce z wynikiem 3.07,7.

W drugim dniu międzynarodowych zawodów pływackich w Budapeszcie, zawodnicy polscy startowali w dalszych konkurencjach. Marek Petrusewicz zrewanżował się Węgrowi Utassi za sobotnią porażkę na 200 m żabką, wygrywając w niedzielę 100 m żabką w doskonałym czasie 1.11,6. Wynik ten jest o jedną sek. gorszy od rekordu świata Petrusewicza. Utassi zajął drugie miejsce 1.12,6, co jest nowym rekordem Węgier. Trzeci był Aradi (Węgry) — 1.13,9.

Tołkaczewski startował na 200 m dow. zajmując 4 miejsce w czasie 2.17,6 za Węgrami Zaborskym — 2.13,5, Ketessi — 2.14,0 i Duńczykiem Larsonem — 2.16,8.

Na 200 m. mot. Cichoński był również czwarty w czasie 2.50,9. Trzy czołowe miejsca zajęli Węgrzy: Feyer, Papp — (rekord Węg er juniorów) i Garay.

Lutomski był trzeci na 200 m grzbiet. w czasie 2.36.8 za Węgrami Magyarem i Gyergyak.

Gryka startowała na 100 żabką zajmując 6 miejsce w czasie 1:28. Konkurencję tę wygrała Dunka Hansen

17:3 wygrali bokserzy Gwardii

w drugim meczu w CSR

W DUBNICY w Słowacji bokserzy Gwardii rozegrali drugie spotkanie w CSR, zwyciężając DSO Spartak 17:3.

Wyniki walk (bokserzy polscy na I miejscu):

W muszej Liedtke zwyciężył przez tko. w II r. Döricha. W koguciej Rozpierski wygrał wysoko z Susla. W piórkowej mistrz Europy Stefaniuk zwyciężył Stehlika, który poddał się już w I r. W lekkiej Ponanta wygrał przez tko. w II r. z Gondasem. W lekkopółśredniej Szulc został zdyskwalifikowany w walce z Zamrazilem za nieprzepisowy cios. W półśredniej, w najładniejszej walce dnia Krawczyk pokonał wysoko Strake. W lekkośredniej Musiał zremisował z Kopeckym. W półciężkiej Biel II pokonał wysoko na punkty Markovica I i w ciężkiej Węgrzyniak zwyciężył w III r. przez poddanie się Markovica II.

Spotkanie w ringu prowadzili na zmianę Kowalski (Polska) i Pospekt (CSR). Punktowali: Karski (Polska), Lerich (CSR) i Martis (CSR).

4 REKORDY POLSKI — PŁYWAKÓW SZCZECINA

W czołowych pływackich ośrodkach Polski zorganizowano zawody pływackie dla uczczenia II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Pływacy Szczecina zrealizowali zobowiązanie, podjęte dla uczczenia II Zjazdu PZPR, ustanawiając 4 rekordy Polski i jeden rekord okręgu szczecińskiego. Sztafeta Gwardii 4×100 m st. grzbiet w składzie Kubik, Boruszak, Steciuk, Stelmaszyk ustanowiła klubowy rekord Polski — 5.10,3 a druga sztafeta Gwardii w składzie Ziółkowski, Remiszewski, Stelmaszyk i Steciuk ustanowiła rekord Polski na dystansie 4×100 m st. klas. — 5.24,2.

Na 400 m st. zmiennym młody zawodnik szczecińskiego Ogniwa — Kossowski wynikiem 6.10,6 ustanowił rekord Polski juniorów. 13-letni zawodnik stargardzkiej Spójni — Suchalaf uzyskał na tym samym dystansie wynik — 6,59,5, który jest nowym rekordem Polski młodzików.

Pomorze rozłożyło Łódź na łopatki

4 rekordy Polski ciężarowców

Przy dużym zainteresowaniu publiczności odbyło się stojące na wysokim poziomie technicznym spotkanie zapaśnicze między reprezentacjami okręgów bydgoskiego i łódzkiego. Zwyciężyli lepiej przygotowani kondycyjnie Pomorzanie w wysokim stosunku 7:1. Jedyny punkt dla łodzian zdobył reprezentant Polski w wadze ciężkiej Chojnacki. Dla Pomorza punkty zdobyli: Witt II, Sokołowski I, Kitowski. Łoboda II, Kwiatkowski, Wąsowski, Mosiewicz.

Po walkach zapaśniczych dwaj rekordziści Polski Bek i Bochenek ustanowili nowe rekordy krajowe. Bek z powodu 1 kg nadwagi startował w wadze półciężkiej ustalając rekord Polski w wyciskaniu wynikiem 107,5 kg (poprzedni rekord wynosił 106,2 kg i należał również do Beka). Jednorącz w rwaniu Bek ustanowił nowy rekord Polski wynikiem 70 kg.

Drugi rekordzista Polski Bochenek startując w wadze średniej pobił rekord Polski, w podrzucie wynikiem 132,5 kg (poprzedni rekord wynosił 130 kg i należał również do Bochenka). (ski)

Z boisk - do sal i świetlic

Zima - to nie przeszkoda

w systematycznym wychowaniu młodzieży

Zima. Dla wielu sportowców — zwłaszcza uprawiających sporty letnie — okres pełnej martwoty, z braku odpowiednich hal i sprzętu, dla innych — okres osłabienia intensywności treningów, zapraw i ćwiczeń, z powodu ciasnoty w salach sportowych.

Wiele zarządów kół sportowych, szczególnie prowincjonalnych, małomiasteczkowych i wiejskich, godzi się z tym stanem rzeczy, tracąc spod swego oka i spod swej pieczy zawodników, którzy pozostawieni samym sobie, wpadają często w nieodpowiednie towarzystwo, tracą zdrowie i siły na hulankach — o ile natura nie wyposażyła ich w siłę woli.

Efekt jest często taki, że z wiosną w szeregach sportowych stają zupełnie inni ludzie, hardzi, niezdyscyplinowani, niepodporządkowujący się zarządzeniom, leniwi, którym od nowa wszczepiać trzeba zasady dyscypliny sportowej, a nierzadko — od nowa wychowywać.

Zima w żadnym wypadku nie powinna i nie może stanowić przerwy w systematycznie prowadzonym szkoleniu i wychowywaniu młodzieży sportowej, nie może być przeszkodą w stałym kontaktowaniu się działaczy, instruktorów i trenerów ze swymi zawodnikami. Ciągłość bowiem wychowania i szkolenia i jedynie tylko ciągłość, zapewnia przygotowanie moralnie i etycznie oraz sportowo wyrobionego elementu młodzieżowego.

— Zgadzamy się z tym w zupełności — pomyśli w tym miejscu z pewnością niejeden z działaczy — ale jak tej sztuki dokonać, skoro nie tylko hal, ale i świetlic sportowych nam brak.

Tylko pozornie takie twierdzenie wydaje się słuszne. O ile bowiem istotnie brak nam jeszcze odpowiedniej i gwarantującej całej młodzieży sportowej treningi zimowe ilości hal. o tyle niemal każde koło ma do dyspozycji świetlice, w której koncentrować się winno w porze zimowej życie sportowców.

Tak jest istotnie. W każdym bowiem zakładzie pracy, a przy nich przecież działają koła sportowe, istnieje świetlica. Niestety, zarządy kół nie widzą tego, tłumacząc swoje postępowanie tym, że świetlice są zajęte przez zespoły artystyczne, chóry, biblioteki itp.

I to prawda. Ale przecież członkowie koła sportowego są równocześnie pracownikami danego zakładu, a więc mają tak jak i inni, pełne prawo korzystania ze świetlicy.

Chodzi tylko o to, by zarządy kół sportowych uzgodniły harmonogramy pracy i współpracy z kierownikami świetlic, a nie będzie powodów do wyrzekania w rodzaju: „nie mamy świetlicy, cała robota w zimie na nic".

O braku życia świetlicowego sportowców świadczy sam wygląd świetlic.

Przypomnijmy sobie — wszak niejedną widzieliśmy świetlicę — na ścianach wiszą gazetki ścienne ZMP, LK, związków zawodowych — brak zawsze gazetki koła sportowego. Koło TPPR, czy LPŻ organizuje popularne pogadanki dla załogi pracowników — o pogadankach takich nie myśli jedynie koło sportowe. Przez głośniki radiowęzłów wyróżnia się przodowników pracy, ludzi pracujących społecznie, gani się, leniwych i brakorobów — koło sportowe zapomina o tym atucie wychowawczym, jaki przecież jest i do jego dyspozycji.

Jak już wyżej powiedziano, jedynie ciągłość wychowywania i szkolenia zapewnia przygotowanie moralnie i etycznie oraz sportowo wyrobionego elementu młodzieżowego. Stąd w zimie młodzież sportowa, pod opieką działaczy i instruktorów, powinna się skupiać w świetlicach. Stworzenie w świetlicy takich warunków i takiej atmosfery, które zagwarantują sportowcom miłe spędzenie czasu, które — miast bezcelowego wałęsania się po ulicach — ściągną ich do świetlicy — oto cel wysiłków zarządów kół sportowych w okresie zimowym.

A możliwości urozmaicenia programu zimowo-świetlicowego jest wiele. Trzeba je tylko chcieć widzieć.

Przede wszystkim więc wykłady z teoretyki sportowej, dalej pogadanki wychowawczo-ideologiczne, wspólne dyskusje na temat przeczytanych książek z zakresu beletrystyki sportowej, konkursy sportowe w rodzaju: „czy znasz sławnych sportowców Kraju Rad", czy całe, o pełnym programie wieczornice, przygotowywane przez koło sportowe dla załogi pracowniczej — oto kilka zaledwie przykładów zajęcia zawodników w martwym dla nich sezonie zimowym.

Dopiero przy tak pojętej i zorganizowanej pracy istnieje pewność ciągłości wychowywania i szkolenia sportowców, istnieje gwarancja, że przez walkę z nieodpowiednim trybem życia nie zejdą oni na manowce z których powrót na właściwe drogi kosztuje często dużo zachodu i wysiłków działaczy sportowych. (T)

Tło sportem się zwie...

Jaki będzie finał protestu Younga?

NAWET WŚRÓD SPORTOWCÓW USA wzrasta coraz bardziej niezadowolenie z metod i praktyk stosowanych przez amerykańskie władze sportowe z panem Brundage na czele. Ostatnio znany oszczepnik amerykański Young ostro skrytykował amerykański związek lekkoatletyczny za zatwierdzenie wyniku Franklina Helda w rzucie oszczepem (80,41) jako rekordu USA.

Występując przeciwko zatwierdzeniu wyniku Helda, Young na wstępie swego protestu zastrzegł się, że bynajmniej nie czyni to z zazdrości, gdyż nie jest bezpośrednio zainteresowany w sprawie rekordu Helda.

— Uważam jednak — oświadczył Young — że uznanie Helda rekordzistą świata byłoby wielką krzywdą dla młodego Polaka Sidły, który normalnym oszczepem jakim rzucają na całym świecie, osiągnął wynik 80,15 m.

Young wyraził wielkie zdziwienie, że amerykański związek lekkoatletyczny nie wysunął żadnych zastrzeżeń odnośnie konstrukcji sprzętu nowego „rekordzisty". Stwierdza on dalej, że „rekord" Helda nie ma nic wspólnego z przyjętą i obowiązująca w sporcie szlachetną rywalizacją w której stosuje się jednolity sprzęt.

Trzeba przyznać, że na nie byle jaką odwagę zdobył się Young. Kto wie jednak, czy za śmiałą i rzeczową krytykę mistrz olimpijski Young nie zostanie wkrótce... oskarżony przez osławioną komisję Mc Carthy'ego za komunizm i działalność antyamerykańską. (u)